

Ud  
8551



Ud 8551



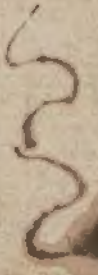
Biblioteka Jagiellońska

8551

sldr0012468

Ad.: Ud 8551

A



ix



xv



a



Allegorische Karte  
vorgehen die 1766 vorgehen,  
Abbildung der Karte  
des Tiffin, vorgehen  
für Causalgisfen n.  
Kausalgisfen n. vorgehen,  
für.

1888. 4. 218

P R A W A  
POWSZECHNE  
Przeciw  
drukowanemu  
Roku 1766.  
Wykładowi Praw  
Dyssydentskich,  
Dla Ewangelikow i Pro-  
testantow nic nie ważą-  
cych  
Do Druku  
P O D A N E  
w Roku 1767.



1090555



5  
Wykład Praw owych, którzy są pod I-  
mieniem Dyssydentow, tudzież Naya-  
wyższych Potency opiekujących się  
Dyssydentami. Im pewnieyszym ka-  
żdego z Katolików czyni, że Naya-  
śniefza Imperatorowa (f. 5.) z

sprawiedliwością stosować się sędzi, pomody na  
których Dyssydentow polegają żądania, i ktor-  
mi Nayaśniefza Pani opiekuje się nimi, umo-  
dzi się przed oczy całej Europy przełożyć, tym  
dotkliwiej podnieca Polaków Katolików do po-  
kazania dawności, nieskazitelności, i dotąd nie-  
wątpliwej ważności Praw Oyczytych przeciw  
Dyssydentom. To dla usprawiedliwienia się z  
przyczyn tak przywiązujących ich do używania  
przyzwoitych Praw Katolikom, to dla ujęcia so-  
bie dobrośliwego sprawiedliwości Imperatorskiej  
opiekowania się.

A że do przełożenia Praw Katolickiemu wyzna-  
niu służących, jest pobudka Wykład Praw D-  
sydentkich, więc w którym je zezodle potłumie-  
kusił się Wykładca, z tegoż ku powzięciu  
rozróżnawaniu wynikną. Dla tego przed każdym  
Katolików dowodem pierwej kładzione, będą co  
do słowa istotniejszych Wykładczy dowodów Pi-  
fma.

W Wykładzie karta 5. z Historyi Polskiej  
wiadomo być (pisze Wykładca) że wol-  
ność Polska nie każdego czasu tak dostatnia by-  
ła, jak jest teraz... pod Krolami z pokolenia Za-  
giellońskiego zrodzonemi, których początek w Ro-

A2

ku



4 *terazniejszey wolności.*  
ku 1386. Zeyście zaś Roku 1572. Pomnieysza Szlachta żadney jeszcze nie miała władzy, lecz od Prawa Królom Ustany i Prawa Królestwa zawiśały.

Gdy rozważam panowania Jagiellońskiego Początek i ostatek, według Dyssydentow namienienia dochodzę długości Panowania lat 186. i przepuściwszy dowodzenie, że dawnieysza Polska Szlachta nie tak ściślej była wolności. Pytam się: Pomnieysza Szlachta, albo przed początkiem Panowania Jagiellońskiego żadney nie miała władzy: albo przed zeyściem: jeżeli przed początkiem: nie masz, o co mam dbać ilekolewicz zarzucane mi od Dyssydentow na dopięcie ich zdania. Jeśli zaś przed zeyściem: wrząc zapieraając ich nielaczne udawanie przytoczę wielorakie.

**Dowody o wolnościach Katolików  
znacznie dawnieyszych nad udanie  
Wykłady.**

Pierwsze wolności i prawa (których następuie opisanie) na wieczne czasy wszakże pomnieyszey Szlachcie, ponieważ *Wszem i każdemu w szczególności Litwinowi Rycerzom lub Bojarom naszemu* (to jest Władysława Jagiełły) *panowaniu a mianowicie Wielmożnego Xiążęcia Pana Skirgajły Wodza Litewskiego i Pana Trockiego i Połockiego i c poddanym, ochrzczoneym i chrzcić się chcącym.* Jagiełło Władysław Roku 1387. w sam dzień Popielcowy w Wilnie osobnym

*Dawność* 5  
bnym Przywilejem w Metrykach W.X. Litt. w Xiędze 41. na kar 1. znajdującym się pozwolił. *Aby każdy Rycerz, lub Bojarzyn Wiare przyjmujący Katolicką i Jego Dziedzice prawi Następcy Grody, Powiaty, Wśie, i Domy, i wszystko co przez nastąpienie po rodzicach posiadają, mieć, trzymać, posiadać, przedawać, oddawać, zamieniać, i według upodobania na użytki swoje własne i dobrowolne swobodnie obracać mił i mielić mogą wolną i wszelką, ażeby podobnych Praw używali, których inni Szlachta w ziemiach naszych Królestwa naszego Polskiego używają, aby nie żdawali się w prawach nie równi, którzy teży Koronie podległością są jedni.* Tymże Przywilejem ustanowił w Kasztelaniach i po każdym Powiecie Sędziow, i Sądy na kształt Koronnych. Cerek Wnuczek, i Wdow Szlachcie wolne za mąż wydawanie pozwolił, byle zachowywano w tym Obrządek Katolicki. Też Szlachtę od robocizn sobie i Następcom powinnyh oswobodził.

Potym Roku 1413. Dnia 2. Grudnia w Horodle na Parlamencie czyli Powszechnym Zieździe Tegoż Jagiellona oraz i Witowda Przywilej w teży 41. Xiędze Litewskich Metryk na kar 2. i w Wol: 1. na kar: 66. znajdujący się ponawia swobody od iarzma niewoli, pozwala Godności, Krzesła i Urzędow na kształt Koronnych ustanowienie, to jest Wojewodztwa i Kasztelanii w Wilnie, w Trokach, i w innych miejscach, gdzie będzie widziało się, używanie pomienionych łask famey adawna Szlachcie uczestnictwo, Parla-

men-



mentow, czyli Zjazdow Walnych Prafatom, Baronom, i wszystkim Rad Panom, tudzież wszystkim w powszechności W.X.Litt: pod czas pokoju Rad odprawowania ustanowienie przyrzeka. Tenże Jagiello na błaganie i Radę Brata swego Alexandra to jest Witowda stwierdza wszystko wyżej pomienione *Vol. 1. f. 83.* Przyrzeka bez dołożenia się Rady i zezwolenia osobliwszego Prafatow i Baronow Krolestwa Monety w ow czas uchodzący w Krolestwie, lub inney Cudzoziemskiej lub nowo wynalezioney nigdy nie biec, ani bicia pozwolic. według pozwolenia na toż Krola Kazimierza w Ustawach Wiślickich &c. Który podobnie Przywileiem danym w Jedlney *Vol. 1. f. 91.* Roku 1433. Przyobiecał Koronnym Stanom za przyrzeczenie jednego z Jego Synow obrac Kroleni.

Procz tego Xiążę Zygmunt Brat Witowda wszystkie przerzeczone wolności, i Poddanym Bojarow, Prafatow, Wodzow i Szlachty od płacenia sobie mjar *Diakła* nazywanych wolność w Litwie dwoistym nadał Przywileiem. Co czytać można w przeciegu pomienionych Nadań w Metryce Litewskiej w teyże Xiędze 41. Tudzież w następujących z Przywileiu Kazimierza Krola, którym wyznaie, że wszystko powinien z Panami rady swojej ustanawiać i zawierac, i to z Radami tak Duchownemi, iako i Świeckimi, *tylę, ile będzie potrzeba.*

Do tego pod Rokiem 1492. w Dzień Przemienienia Pańskiego w Wilnie dany Alexandra Przywilej

wilej Szlachty pomienioney Duchownych i Świeckich &c. trwałość wierności, łaski i swobod darami nadgradzając nadaie Szlachcie Litewskiej prawa, wolności, i swobody, iakie mają Prafaci, Xiążęta, Baronowie, Szlachta w Krolestwie Polskim. Nadania Witowda i Jego Brata Zygmunta stwierdza *iako w Krolestwie Polskim i przyznając dla teyże Szlachty swoich przychylności postanawia następujące rzeczy: Jakiegokolwiek Rady i sprawy z Panami radami naszymi ułożemy, postanowimy i zawrzemy tych z nikim innym odmieniać, poprawiać, i wzruszać nie będziemy powinni. Także gdy iakie Rady i potrzeby w naradzaniu się z Panami naszymi sprawować zdarzy się, a samym Panom nie zdadzą się, za to przeciwko nim oburzać się nie mamy, lecz cokolwiek nam poradzą ku naszemu i pospolitemu pożytkowi, to my wykonamy. Urzędy zaś wszystkie i dzierżamy ich bez poradzenia się Rad naszych nikomu przez nas odbierane być nie mają. Także Godności, Dzierżamy i Urzędy w Grodach, i Miastach odleglejszych, jeżeli które od mających pozostaną, rozważnie z Panami Rady naszej, takowe Urzędy i Dzierżamy powdawać mamy. Także nadania &c. toż y my według zdania i woli naszej i Panow Rady naszej zachowujemy. Także Czynyse z Cest, z Karczem, i inne z kar i z kądokolwiek nam przychodzące, mają być odbierane i składane w skarbie naszym, które to czynsze według Rad Panow naszych Radnych na pospolity użytek Ziemiści mają być*



być obracane, i w żadnym zdarzeniu się potrzeby pomienione dochody bez woli samych Panow przez nas ruszane i brane być nie mają, ni z Prowincyi wyprowadzane. Także pospółstwa nad Szlachtę nie mamy wynosić, lecz wszystką Szlachtę zachowywać w ich uczciwość. Wiccy tymże Przywileiem ustanawiając co do powagi Radnych, wszystkie Przodkow Przywileie potwierdza.

Za tym za Zygmunta I. w R. 1538 Ustawy Piotrkowskie Vol. 1. K. 226. Ustawy nowe chyba za Radą i Posłom Ziemijskich zezwoleniem czynić będziemy. Zaś Roku 1543. Vol. 1. K. 66. Na Seymie Walnym Krakowskim Przyrzeczenie Zygmunta Króla z przyczyny żądanego przez Posłom Polskich zjednoczenia się z Litwą w następujących słowach dane iawnie okazuje obszerną wolność: Co zaś Przymierzom czyli Zapiśom samego Xięstwa i Królestwa powszechnych tyć się, w tym nic jeszcze pewnego czynić mogliśmy, gdyż Radnych samego Xięstwa przy nas nie mieliśmy: jednakże to Radnym naszym i Ziemijskim Posłom odpowiedzieliśmy, że gdybyco pożytecznego, godnego, i wieczyśtego w Królestwie postanowiło się, łatwiej by nam było u Rad naszych W. X. Litt: to otrzymać, aby iednakowo i oni względem Rzeczypospolitey swojej i Królestwa na podobne Ustawy zezwolili.

Pod samymże Zygmuntem Augustem w Konstytucyi R. 1563. w Vol. 2. K. 648. czytać o używaniu wolnego głosu, wolności zgadzania się, i od wolnych ustanowiania wszystko, co się ustanowiło.

To

To tym czasem masz Przeffawny praw Dyssydentom służących Tłumacz, to jest ku znaczniejszey i pomniejszey Szlachty Litewskiej Wolności od Królów od Roku 1387. do Roku 1492. Szlachcie, Rycerzom i Bojarom Litwie nadawane do porównania ich z Szlachtą Królestwa Polskiego, już także wolną, lecz daleko pierwey jak Litwa, gdyż aż w Roku 1346. pod Kazimierzem Wielkim, czego dowod w Vol. 1. K. 2. 7. 15. i 36. Mieli Urzędy, mieli Urzędnicy ustanowionych od siebie Sędziów, powagą stanowienia prawa byli obdarzeni, gdyż w tymże Roku Ustawy tak zaczynające się: *My więc Kazimierz Wielki Sc. wraz z Pralatami, Baronami, i wszystką Szlachtą Sc.* Też w Roku 1374. Król Ludwik utwierdził wszystkie, zawdzięczając Baronow, Żołnierzy, Szlachty, i innych wszystkich ku sobie affekt, którzy zgodzeniem się swoim i wolą oprócz Synow Jego oraz Corki aby następowali na Królestwo przyieli K. 55. i przez wzgląd na to uwolnił ich od dalszego podatku płacenia, do dwóch szczególnie groszy Polskich na uznawanie Panowania z każdego łanu obowiązawszy. Jeżeli jaki obronny Zamek budować chciałby, obowiązał się nie przedsiębrać tego bez woli i rady Baronow. Na swoy przez Szlachcica ktorego dobra przejazd, nic od iego poddanych przyobiecał nie wymagać, do czego ieśliby iako został zniewolony, to że powinien płacić przyrzekł. K. 57.

To stołuy na sam przed z twoim w Wy-

B

kła-



kładzie na kar. 5. od wiersza 30. Wyrokiem. Jak ściśnemi w ow czas wolność Szlachecka opisana była granicami, z tego samego wydaie się, że każdego Szlachcica bezpieczeństwa Przywilejem, którym Krol Jagiello żadnego chyba przez Sąd o kryminat obwinionego przyrzekł nie więzić, utwierdzone zostało. I przełoż iasniej ściśtość wolności Szlacheckiej, gdy mało co niżej wyznajesz: Iż od Syna Jagielly Władysława-- Szlachta wszytska między sobą równa, i nymyższy Władzy uczestnikami stała się. Sądom tylko Biskupim podlegli jeszcze zostawali, które niemoli niby iarzmo im wkładali, kiedy Kłatwami na Seymach i Seymikach głosow wolność uymować według upodobania mogli. Jeżeli prawdę wyrzekłesz czemuż nie przytaczałś iakiego Krolow Polskich pozwolenia, albo Biskupom tak zbytecznego, żeby im dozwalało nieprawych używać kłatw, ktoromi Biskupi mogliby według upodobania swego tamować Szlachcie nadaną głosow wolność; albo Szlachcie udzieloną równość, i naywyższej Władzy uczestnictwo zawisłe na Symikach od Inhibicyi Biskupich? Nic nie dowiedziesz.

Toż samo stosuy powtornie z Twoimże w Przydatkach do Wykładu na karcie 6. 1 7. Wyrokiem następującym: Ten sam więc, który Dyssydentow wolności, iest oraz wolności wszytskiej Rzeczypospolitey początek, Krolestwo to złączone z Litwą zaczęło się za Panowania Zygmunta Augusta, Rzeczpospolita być wolną i nie

zawisłą, kształt rządzenia się swego, i prawa, ktorymi by się na potym rządziła, sama sobie ustanawiająca. I tu także iężeli prawdę wyrzekłesz; i iakże zgłuzuiesz wyżej liczone wolności i swobody Szlachcie Litewskiej pozniej, niżeli Szlachcie Polakom, i nakształt Polakow od swoich Xiążąt i Krolow Polskich przed Rokiem 1500. nadane. Też same od Zygmunta Pierwszego tudzież od Zygmunta Augusta osobistymi przyścigami i przyrzeczeniami na piśmie potwierdzone.

Wszakże iż wszelka od Panowania Zygmunta Augusta wolność wszczęła się, mowic nie wazyłbyś się, bo to byłoby przeciw własnemu w Wykładzie wymowieniu się. Mówiąc zaś iż od złączenia się Litwy z Polską, wszczęła się dostatniejsza, iako mało czym ku wsparciu twej sprawy chelpisz się, tak naymniey dawniejszych uwłaczasz powadzę. Konstytuoya bowiem złączenia Litwy z Polską co więcej dostojnościom Szlachtry przyczyniła, ktoromi oni znacznie dawniej, gdyż Litwa nie co pozniej, Polacy nie co dawniej, iak od dwóch wieków zaszczycałi się; cieszyli się uwolnieniem z iarzma poddaństwa, byli w powadze zobopólnego z Krolami swemi radzenia, mieli przyrzeczenie Krolewskie nie przekładania pospolstwa nad Szlachtę, a wszytską Szlachtę w swej uczciwości zachowywania, radowali się z assekuracyi Xiążąt swych i Krolow, iż żadna rzecz ustanawiana przez samych Krolow bez rady i woli Szlachty być nie miała. Mieli



moc wiedzieć o dochodach skarbu Krolewskiego, lubo z następujących Fotomkow na mocy wolnego obierania sobie W. Xiążęcia Lit. i Polskiego Krola, ktoregoby chcieli nie zbywało im. Co wyświadcza to Przywilej Roku 1374. Krola Ludwika, iasnie wyrażający zezwolenie i chęć Polakow w przyięciu potomstwa Krola Ludwika za Następcow Krolestwa. Wol: 1. kar: 55. To Przywilej R. 1401. Wol: 1. K. 61. którym wzajemnie Litwa, z Polakami obowiązali się, aby jedni bez drugich do obierania Krola po zęściu Jagiełły przystępować nie mogli. To też Przywilej Roku 1522. w Poniedziałek w sam Dzień Ś. Łucyi w Wilnie dany od Zygmunta Pierwszego przy podwyższeniu Jego Syna Zygmunta Augusta na Wielkiego Xiążęcia Litewskiego następującemi słowy: *My Zygmunt Sc. Pralator Sc. Szlachty, czyli Bojarom, poddanych Ziemi naszych W X. Litewskiego, Ruskiego, Zmudzkiego Obywatelom Sc. gorliwszym szczerością swoję affektem, ku nam i ku Synowi naszemu J. O. Xięciu Panu Zygmuntowi Augustowi, ktorego sobie za Pana i Wielkiego Xiążęcia jednomyślnie i zgodnymi żądaniemi obrali, i do tronu Siolicy W X. Litewskiego Sc. z uroczystością i z zmyśleniemi orządkami wynieśli. To nadewszystko sam Zygmunt August zaraz skoro po śmierci Ojca objął Krolestwo, o sobie dobrowolnie przez Szlachtę obrany, wyznaje w Wol. 2. K. 592. num: 3. *Aluż za tym wolnym obraniem i koronowaniem nas Sc. Potym*  
w De-*

w Deklaracyi względem złączoney Litwy z Polską daney w Warzawie na Walnym Seymie R. 1564. dnia 13. Marca w Wol. 2. K. 643. ogłosił: *Zwłaszcza iż Narod Polski, i Ziemie dawne Koronne obieranie Pana zawždy wolnie mieli i mają.*

Czegoż nad to do pomnożenia wolności żądać Litwie i Polakom zbywało, zapewnie nie czego innego, chyba według zdania różniących się w Religii, żeby z łagodnego iarzma Chrystusowego, z lekkiego Ewangelii ciężaru wywiktać się. Dla tego przeczyli według Jagiełły i Witołda, tudzież według Walnego w Horodle Polakow i Litwy Zjazdu od Następcow ich Krolow i Xiążąt potwierdzonych i świątobliwie zachowywanych Ustaw, podlegać Rzymskiemu Kościołowi, iako sami w swoim Wykładzie na k. 5. przy reszcie przyznają się: *Ze od Syna Jagiełły Władysława Szlachta Polska ma ustanowienie Izby Poselskiej, w ktorej wszystkie Prowincye przez wybranych z siebie pomocą prawodawstwa i wolnością głosią zaszczycać się, i tym samym wszystkie Szlachta między sobą równa i najwyższej Władzy uczestnikami stała się. Sądom tylko Biskupim ieszcze podlegli zostawali, co niewoli iakby iarzmo na nich wkładało, kiedy klątwami losów na Seymach i Seymichach wolność im uymować, gdy podobać się, mogli.*

Tu uważam że niekoniecznie zaparta jest równość Szlachty, i ich najwyższej Władzy uczestnictwo przed czasą Zygmunta Augusta, lecz



lecz tylko wyznanie, że ta prawie nie nie ważyła, pomieważ w niewolnionych od Biskupich Sądów. I rzecież ją w samej rzeczy (jako Dyfidency przyznają) tak znaczną kto miałby za nie dla tego, że była podległa Biskupim Sdom, stała się według uznania Ewangelii Poganiem i jawnogrzeczniakiem dla nieposłuszeństwa Kościołowi. *Matth 18. v. 17.*

Ze Biskupi Kłatwami Szlachcie losy na Seymach i Seymikach według upodobania tamowali, psonnie zadać Wykładca.

Jawna jest pewność, że ta Biskupow do Kłatw porywczosć i nie trafia się przed tym, i zagrodzona na potym. Zwłaszcza jawna pewność z Ustaw Zjazdu Krakowskiego R. 1543. pod Zygmuntem Pierwszym Wol. 1. K. 578. §. *Differentias Judiciorum*, iasnym wykładem jest zapobieżona, i względem mianowanych tamże spraw okryslona: Jeżeli zaś teraz nie udyzie uniknąć, o którym tamtego wieku Biskupie podejrzania, abym po sądzie odważył się, iż takowe okryślanie z tery przyczyny Zygmunt Pierwszy rozgłosił, że podobno komuś z Biskupow za panowania Zygmunta I. trafiło się przeciwko równości Szlacheckiej i przeciw ich najwyższej Władzy uczestnictwu przywłaszczac sobie zbyt częste Kłatw używanie, takowe więc uży-

cie Kłatw jeżeli zdarzyło się: wszakże nie za czasów Zygmunta Augusta, lecz za Zygmunta I. jego Ojca i za jego sprawą przytoczona dopiero Konstytucya być uchylona, a Polakow owo i Władza że pod czas Zygmunta Augusta panowanie zostały się mianowicie, de wodzi.

A lubo pod tym Królem Władza Stanow w Piotrkowie Roku 1562. powzięła rozstrząsać Konstytucyę, ażeby zadać Kłatw laty dla nie przeszkadzania wykretom rozprawom się w Sądach, tym czasem bity tamowany, tam nie zbina. Gdyż po niemi na Konstytucyę, a obwinia Biskupow, że nieprawie i dla tego i dny nie mieli zwyczaj w kłata, aby za jaźni Szlachcie obieranie ich za Posłów Zyrnkich. Ależ Konstytucya poskramiała Biskupow w Władzy oklinania przestępcych i nieposłusznych Wice Wykładca Praw Dyfidencyjskich w Wykładzie na karcie 6 piśmie. *Kłate za tym Jagiellończyk ostatni Zygmunt August i wspomniane sądy w pewnym ograniczeniu okryslizę nie bez wielkiego usilowania ich użolnić.* Ze według swojej potrzeby a przeciw Zwierzchności Rzymskiej z uwleczeniem napisał, rzecz jest widoma.

Tey zaś Konstytucyi wcale daremne wyiekanie że nie Stanow Rzeczyposp. przezorności, lecz przewrotności odszczepieńców ma być przypisane, sprawiedliwie każdy wnieść powinien, gdy zważy, iż obowiązek kłatwy od uczestnictwa z wiernymi, uchylany bywa w owej przygodzie, w ktorej prawem czynić zdarza się wy-

wyklętemu. Co postrzegisz, od owej teraz rozroznionych w Wierze zuchwałości wystzegac się zostaje, aby ktorzy nie są cierpliwi prawa Duchownego, prawa nie zbroynego, po uchyleniu tego iarzma, aby na oburzenie prawa Świeckiego Kontumacyi, Kondemnat, Publikat, owych prawdziwych dla wolnego głosu wędzideł, i rzeczywistych od równości Kłatew z prawa powszechnego Oyczyńskiego wypadac zwykłych nie powstali.

Owżem wyznaymy co pewniejszego: że swobody Duchownych nawet w tamtym wieku zazdrośnie napaśtowane były tak na używaniu swojej powagi, iako też na spokojnym dochodow ucześnictwie. Jedną z tych przegod dowodzi Konstytucya R. 1563. pod Zygmuntem Augustem Tit: *O służeniu wojny Panow Duchownych* Wol. 2. K. 623. odkładająca w tey mierze do dalszego Seymu Przywilejów na swobody pokazanie. Druga wnosi się z Statutu pod Alexandrem Krolew iako Opiekunem całości Kościoła R. 1492. w Metryce Litewskiej Xęga 41. K. 6. *Aby sprawy prawa Duchownego wciągane ni pozywane nie były do prawa Świeckiego.* Toż samo tym jaśniej dowodzi się z Przywileju Zygmunta I. R. 1542. w Soborę po Wniebowstąpieniu Pańskim w Wilnie Duchownym Litewskim na wolność od Zwierzchności Świeckiej danego z tym Punktem: *Gdyśmy usłyszeli uzalenia się Wielebnego w Chrystusie Ojca Pana Pawła Biskupa Wileńskiego &c.*

nie-

niegodziwość, którą w tym Xieświe naszym Duchowieństwo uciemiężone iak w wielu rzeczach inszych, tak w znoszeniu Świeckiej Zwierzchności &c. Co nam i Radom Naszym nie zdaie się &c. Uznaliśmy to być niegodziwością, abyśmy kromy dotąd nie skazitelną Religiją światobliwie zachowywali, cierpieć mogli w Kraiach i Pukstach naszych Kapłanow Sług Bożych być narażonych i podległych Zwierzchności Świeckiej. Zdało się więc nam i Radom naszym, aby Stan Duchowny &c. według Praw i Przywilejów od Przodków naszych, i od Nas im nadanych w tym Xieświe naszym wcale był zachowany i utrzymowany, będąc od wszelkiej Zwierzchności Świeckiej wolny i swobodny &c. Metryk Litew. X. 213. K. 43. Wszystko to do poty pisma, wolność, równość, i wszelkiej Władzy Polaków i Litwy ucześnictwo, ani dopiero nadane, owżem ani od Zygmunta Augusta potmożone, ani przez tegoż od wdawania się Duchowney Zwierzchności oswobodzane więcej niżeli oczywiście przekłada. Teraz zaś komu z Obywatelów przyzwoliciey własne ma się rozumieć, zostaje do uwagi odpowiedź na następujące Bytanie:

Co przywiodło Krolow Polskich i Wielkie Xiążęta Litewskie do obdarzenia Obywatelów Koronnych i Litewskich tylu Wolnościami?

Abym otworzysciey z Wykładcą Praw Dydy-

C

deat



dentkich sprawił się, dostateczne mu odpowiadamy: Chwały Bogu i Wszechmogącego, Najświętszemu MARYI Panny, i Świętych Wszyskich, Katolickiej Wiary ziszczepianie i pomnażanie, i podleganie Świętemu Rzymskiemu Kościołowi, polewności Królom Polskim, i Xiążęt Litewskim przetożili, aby z ziarzma podobstwa oswobodzili Obywatelom, i onychże naziemnego na siebie prowadzistwa Władzą uprzywilejowali.

Na dowód tego wyroku rozumiem, że le dwie zechcą przeciwnicy udawania się mego do dawniejszych świadectw, iako do czasów Króla Kazimierza Wielkiego, to dla tego, że Kazimierzowkie Ustawy pierwszy Dysydyntkich Praw nadawca Zygmunt August i przysięga, i piśmieniem zachowywać obowiązali się; to, że pod Panowaniem Kazimierza, i z jego dobitnością nie już sami Prałaci, Baronowie i Xiążęta, i cz więcey Rzeczypospolitey członkow, to jest wszystka Szlachta sami się sobą rządzić, czyli wzajemnie na siebie prawa stanowić zaczęli, i według tychże Roku 1346. Ustaw Wiślickich zaczęcia: Wo! r. K. 12. pod Tit. Rozporządzenie Wielkiego Kazimierza Króla Ustawy zaczynając doskonałą wygodę i Obywatelom pożytek obmyślając: ku Chwale BOGA Wszechmogącego, Najświętszemu MARYI Panny i wszystkich Niebian etc. prawa stanowić oświadcza li się i zamysla li. Otoż końca (na ktoen z żarli wości Religii Katolickiej Kazimierz Wielki Pol-

lka

ską pomnożyć wolność, i pomniejszy Szlachtę powiadać z: aczniejszy raczy) nikt niżego malkować nie może, oprocz dopiero wytażonego; to jest: Chwały Bóży, czci Najświętszemu MARYI i Świętych.

Nie mniej gorliwie w tej mierze wysiłek Kazimierza Wielkiego Wład, sław Jagielło, który dopierwiałkowcy Narodu Litewskiego wolności ileracił, wolno z początku miżyszego pisma tu sobie wspomnieć. Lecz przez taki to wzgląd nadawac: Następujące Przwileju Jęgo danego w Wilnie R. 1387. w sam dzień Papieża cony w Metry Litewskich Kiedze 41. k. i wyrazi dostateczną słowami: *My Władysław z Bóży Łaski Król Polski. Litewski, Nyniż z Xiążę z i Dziedzi Ruski etc. Sądnie rozprziedz szerey młodzi pobożny i d iromny affekt w Narodzie Naszym Litewskim ku Chrztu, i kże kapranowierney i Katolickiej Wiary przysięgu. etc. Teniego affekt zbawienny twierdzą ustano wionych praw i wolności, szacholleni i i darom i i k i d i g n i e m y t o b e m y n d e z a d d a m a z m e m S w i e t e y W i a r y i R e l i g i i K a t o l i c k e y e t c . W s z e m w o b e c i k u d e m u L i t u i n o m i , e t c . p r a w i t y m o b r z e z o n y m i p r a w a m y c h r z e ś c i e s i e , d a t e m y i p o z n a l a m y w o l n o ś c i i p r a w a , k u r e n n y m i n i s t e m y ; w i e d z n e m i c z a s y t r m a t e e t c . W s z e l k i z a t , k t o r y S m i e t a W i a r e K a t o l i c k a p r z y j a c z y , o d n i e w z g a b n i e o d s z c z e p i t y s i e , l u b o d p r z y j e c i a i c y w y m o w i l y s i e , z a d n y c h w o l a n y c z y o p i s a n y c h p r a w n i e m a b y ł u c z e s t n i k i e m .*

Ca

Cieka-

Ciekawemu zaś dalszego prawdy dowodu, wolno udać się do Akt Metryki Litt. które w Księgę 213. k. 19. zachowują Przywilej tegoż Władysława Jagiełły pod tymże Rokiem 1387. w Partek po Popielcu w Wilnie dany Duchownym Litewskiem i Ruskim, z następującemi słowami: *Używamy, owszem przyrzekliśmy, szlachom Litewskim i Ruskim, przyśłaliśmy Naród Litewski obojczy płci, i którego kultura Stanu, kultura i Godności byłaby w naszych Państwach Litwy i Rusi do Wiary Katolickiej, i do posłuszeństwa Świętemu Rzymskiemu Kościołowi przywodzić, pociągać, zwać, owszem przynaglać z wszelkiej Seki.*

Król ten Władysław Jagiełło pierwszy w Litwie Wiary Katolickiej wraz z wolnością Właściciel, tak według opisanych, iako też według następujących dowodów, nie zgola umyslił nie ustąpić pokonanej Litwie; to jest: ani Udziałów Litewskim Dziedzicom samym Xiążętom wrócić, ani Dobrodziejstw iakich poddanym owoych Xiążąt świadczyć, chyba w nadgodę przyłączenia się do Religii, przyłączenia i pomnazania Katolickiej Wiary, i poddania się Świętemu Rzymskiemu Kościołowi.

Co iż niewątpliwie śmiem wyznaczyć, po doświadczeniu prawdy odwoływałam się do Dokumentów. Na pierwsze: do Archiwum Metryki Koronnej dla przeczytania: Obietnicy Witoldowi przywrócić go do Udziału z Następstwem Zygmunta Brata, jeżeli się do Wiary nawróci.

Daney

Daney od Jagiełły 1382. Na powtorne z Wol. 1. k. 66. Tit. Zjednoczenia Ziemi W. X. Litt. z Koroną Polską R. 1413. Zgodnie tu przyłączam Pawa: *Przedo M. Władysław z Brat. Łaski Król Polski, iudex &c. Litewski Xiążę najwyższy &c. I Alexander czyli Witold Wielki Wotz Litewski &c. Gorliną obczą &c. iudex w przyłączeniu Wiary nabożeństwie znowu umierdzic i uprzątnąć aby ich najwyższy, z którego dawał i usto Wiary za naszym przyrodem przyłącz, ku chwale i czci swego Imienia, i ku teży Wiary Katolickiej pomnożeniu łaską swoją zmożił. Jakiśmy ich często dobrodziejstw darami zasłalał, najwyższy pragniemy uchwycić łaskami orzeźwiać, i przez wszelkie prawo usłomienia i prace to gorliwiej iednać, którzy aby swobodnie w wyrzaniu w Wierze ćwiczyli się, i pomnazali się z cnoty w cnotę, iarżno poddaństwa, którym dotąd przyćmieni byli i ucimienieni z karkow ich zdignwszy i uwolnwszy z wrodzonej nam dobroci łaskawości onymże swobodą, wolnością, i łaski wyzwolenia i Przywilej, które jest zwyczaj dawać Katolikom według zamarcia artykułów wyżej opisanych niniejszym Przywilejem pozwalamy i udzielamy. I nasamprzód lubo w ow czas, kiedy z natchnienia N. Z. Św. Ducha Wiary Katolickiej uznawszy i przyjąwszy światło, koronę Królestwa Polskiego przyjeżdżaliśmy dla Chrześcijańskiej Religii pomnożenia &c. Xięstwo Litewskie do Królestwa przyłączażyliśmy, i zjednoczyliśmy &c.*

Baro-



Baronowie zaś, Szlachta, Bojarowie Ziemi naszej Litewskiej, przeczonych, danin, przynależnych, i innych, i od nas danych, udzielonych i podobnych, i jedynie Katolicy i Rzymskiemu Kościołowi przynależni, i którym Szlachectwo jest poznawane, i różniami być mają i używać, jako Baronowie Królestwa Polskiego swoje otrzymują i używać. Córki albo Siostry pokrewne i powinowate swoje pomienieni Baronowie i Szlachta Ziemi Litewskiej zaślubiać mogą Mężom iedyńcie Kołnikom i wydawać według upodobania i woli, i według zwyczajów Królestwa Polskiego zdani i zachowywanego. I takowi Urzędnicy nie są oświeceni, chyba byłiby Wiary Katolickiej czciciele i podlegli Świętemu Rzymskiemu Kościołowi. I także które Urzędy Ziemiskie wieczne: iakie są Godności Kasztelanstwa, i dykt i Chrześcijańskiej Wiary czciciele, i od nas nie będą, ni do Rad naszych przypuszczani będą, ni na nich bywać podczas Traktatów oświeceni, i wszechne, gdyż częstokroć rzec rozmawiać, i pomienionych wolności, Przywilejów, i iakich tylko Baronowie i Szlachta Ziemi Litewskiej powinni używać, i weselić się, którym złocie i kopyta Szlachty Królestwa Polskiego są pozwolone i czciciele Chrześcijańskiej Religii Rzymskiego Kościoła przynależni, a nie odszarpiency, ni inni niewierni.

Do poty Władysław Jagiełło i Alexander Witowd na wyposażenie Litwy zaślubiać się

Bogu

Bogu Wszechmogącemu w części Katolicy i podległość Świętemu Rzymskiemu Kościołowi, po których zejściu gdy Zygmunt Brat Witowda Litewskim został Xiążętym, należało w owym czasie Litwie od nowego Xiążęcia stać się o potwierdzenie wolności i Przywilejów od Jagiełły i Witowda otrzymanych, które dane im nie innym przywilejem i powodem, i z tegoż my jako dla dotychczasowego Chrz. iakiej i iakich dochowywany w Królestwie Polskim, i w tym w Metryce Litewskiej Wyszawskiej czytac będziemy Xiągę 71. K. 9. Potwierdzenia Zygmunt Xiążę i słowa następujące: *Z tym potwierdzeniem Xiążęta, Baronowie, i Szlachta, tudzież ich prawe potomstwo przy uszyszłych prawach dziedzicznych i Obyczajach, i iakich, i iakich indziej w Chrześcijaństwie, nianowicie w Królestwie Polskim.*

Mogli by tu śmiać się ze mnie Władyśława, zarzucając mi, że z Przywilejem Zygmunt Xiążęcia tak przeciwko Dyfidentom, iako też za Katolikami iako przymowiem się owym dodatkami: iako indziej w Chrześcijaństwie. Albowiem Zygmunt Xiążę nie bierze się od uczestnictwa wolności odpisywać Dyfidentów, iako podobny czynić uprzywilejowaniem, gdyż prawdziwie si Chrześcianami. Przyznałbym się bezpiecznie, i z iakim nie tylko ma, lecz niewiele. Gdybym był do słów: *iako indziej w Chrześcijaństwie*, nie dochodził Xiążęta Zygmunt dodatku: *Mianowicie w Królestwie Polskim.* Albo-

Albowiem około czasów Xiążęcia Zygmunta bogoboyury w Polsce gorliwość pobożności żadney czei rozmaitości, żadnego Religii rozróżnienia nie cierpiała, ani dopuszczała, i nie o-nemuż sprzeciwiała się, Pierwsza Praw Oyczy-  
stych Xigga dwie o tym z Panowaniem w Li-  
twie Zygmunta Xiążęcia jednoletnie zawiera-  
jąca Ustawy, a trzecie pomiędzy niemi wielki  
Katońickiey pobożności przykład pokoju Brze-  
skiego Pzymierze dostatecznie wszystkich ob-  
ywateli, z każdego z nich ku zupełniyszemu Wy-  
kładu skontentowaniu, co potrzebniysze w sobie  
zawieraia, tu pojedynczo przytaczam.

*W Wol. 1. K. 35. Roku 1524. Władysław Jagiełło przeciwko Heretykom, i ktorzy im sprzy-  
żalią u Wieluniu postanawia: Sc. Xiąże Nay-  
wyższy Litewski, Pomorski, a Ruski Pan i Dze-  
dzic Sc. Oznajmujemy Sc. Czemu pobłażać nie  
pozostaniemy, owszem zniewoleniśmy prawa Bo-  
żego wiecznemi ustawami. zawiśle odszcze-  
pieńcom błędy, które na wzgardę Boga, na Chrze-  
ściańskiey Wiary uszczerbek, i wycięczenie, na  
Rzeczpospolitą: zmniejszanie, nieprawe przemro-  
tnych serca uknowały, chociażby jakimkolwiek  
podlegać nam było potrzeba niebezpieczeństwom  
z granic naszych rugować, i mieczem wyrzucić  
alż ni przerażających się poskramianiem Ko-  
seriym, Ludzką surowością poskramiać, dostate-  
cznie rozważyszy, Pratałow, Xiążąt i Ba-  
ronow naszych mając zezwolenie, tudzież za pe-  
wną zeb i naszą wiadomością ninieyszym listem*

po-

*postanawiamy, i za stały, trwały, i nieodbitv wy-  
rok trzymać przykazujemy. Ażeby iakikolwiek  
w Krolestwie naszym Polskim i w Ziemiach  
nam poddanych odszczępienie, lub odszczępień-  
stwem zarażony, lub o toż podczarzony, spziaz-  
iaży im, lub przynudca znalazł się, przez Sta-  
rostow Naszych, Radow miast, innych Urzę-  
dnikow i wszystkich poddanych nazich czyli w  
Urzędach czyli bez Urzędow żągających Krow-  
leski Mażestat urażających, był łapany, i ne-  
dlug występku swego karany*

*W Wol. 1. K. 114. R. 1436 w Sobotę w  
Wigilię Obrzezania Pańskiego Władysław III.  
Polki i Węgierski Krol Umawia Pokoy z Krzy-  
żakami u Brześciu. Ani sam prawow. i go  
Ojca Władysława Jagiełły piiny nasadowca  
Władysław, lecz z nim oraz Zygmunt Wielki  
Xiąże Litw. Kazimierz Brat rodzony Władysła-  
wa III. Semowit, Kazimierz, Władysław, Bole-  
ław Mazowiecki, bogusław Stolpen: &c. Nij-  
zeta, Krolestwo Polskie, tudzież Ziemie ich  
Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Rusi, Mazowsza,  
Stolpen, i Wojewodztwo Multańskie, i inne Pań-  
stwa onym podległe, okryślając pokoy z Krzy-  
żakami, wkroczyć weń, i przyimować go chcie-  
li, nie przez wzgląd iaki u Dyfidentow szaco-  
wnieyszy, tylko przez nacyelnieyszy ow, tamże  
w zawieraniu pokoju zamierzony: to iest ku cze-  
i Chwale Wszzechmogącego BOGA, i Błogosła-  
wionej MARYI Panny, i Świętych Wszyskich,  
Pomnożenie Wiary zachowanie sprawiedliwości*

D

Reli-



*Religii Chrześcijańskiej zhamiennie rozkrzewienie.* Przy końcu owego zawartego Traktatu przez Wład. Sława Króla, nie tylko Zygmunt Litewski, i Jan Xipzeta, ale też wielu wszystkich Zim Possey i Litewscy Dygnitarze i miast Uzgoda w podpisał się.

W Wols. 1. K. 140. R. 1438. w Piątek w sam dzień S. Marka Ap: i Ewang. W Nowym Korczynie na walnym w ow cz. 15 Ziezdzie Związek Xiążąt tak Duchownych jako i Świeckich, Baronów, Przedniejszych Panów, Zolnierzów i Słachy, Sc. Królestwa Polskiego Sc. Przecinko Odszczepichom i ich przyjaciółom. My Sc. i wszystkie Królestwa Polskiego Stany w szczególności króć i w powszechności wszyscy jednym umysłem; iednostajną chęcią, niedzą, zezwoleniem, i z dobre mieniem wszyscy iednomyslnie oznajmujemy mą niniejszy Ustawy. Uważawszy listy Prudków Naszych w Poznaniu, w Piotrkowie, i w Jędrzynie sporządzone, wedle tychże listów i ich artykułów (pod jakimkolwiek kształtem są sporządzane) zostać chcemy, a mianowicie wedle owego artykułu: Iż którykolwiek rodowity w Królestwie Polskim, mający w samym Królestwie dobra nie chciałby kontentować się prawem powszechnym, albowi też odszczepieńskie błędy czynić i utrzymować wolaliby, przeciwko takiemu, lub takim w jakimkolwiek Stanie, Stopniu, lub kondycji i przeczności byłiby, czyli Duchowni, czyli Świeccy, na ich zniszczenie powstać chcemy i obiecujemy pod

*Wiarą*

*Wiarą i czią naszą, bez zdrady i posłuszeństwa, ani za nie mi r i dą, pomocą, lub sprzecznością wstać się chcemy po i Wiarą i czią naszą, luboły Krwią, poninowatnem, i jakkolwiek bliskością byle z nimi, albo z kim z naszych złączeni, ani umawiać się za nie mi chcemy jakim słowem, lecz ich, i z nich takonego każdego karać chcemy i przyrzekamy.*

To troje z Machiny Praw zażyte nie wątpię, że oczywiście dowodzą na tęższ Królów i całego Królestwa Polskiego troskliwość w wystrzeganiu się rozmaitości Religii, i ustawienie wszystkich Xiążąt, Pralatów, Baronów, Przedniejszych Panów, Rycerstwa, Szlachty oswiadczenia się i uślowania twać iednostajnie w czei Wszechmogącego BOGA, i Na Jego ustanowionej MARYI Panny i Wszech Świętych, rozkrzewiania Wiary Katolickiej. Ażalż to w Polskim Królestwie do Katolickiej Religii przywiązanie się było nieomyślnie z panowaniem w Litwie Zygmunta Wtowodowego Brata iednoletnie, koby nie łatwo wierzył, nigdzie pewności nie wątpliwzszey doświadczyć nie może, jako udawszy się do Praw Polskich Xięgi Pierwszsz; tam dozna i prz czynieć się Jęgo do Ustaw Roku 1433. w Jędrzynie K. 89. na wszystkie Ziemie Państwa Jagiellońskiego i iednoletney Jego Ziem Litewskich i Ruskich Possejy, tamże doświadczyć go tych Ziem według potwierdzenia Praw i Przywilejów sobie od Władysława III. Roku 1438. K. 132. danego, byc possejorem i Rządcą.

*Do*

*Cze-*

Czego doświadał żywszy koniecznie zezwolic przyjdzie tak na wyrok mój o doskonałej Polakow gorliwości względem nieodmienności Katolickiej Religii w owymże czasie, w którym Litwie i Rusi panował Xiaże Zygmunt Witowda Brat rodzony. Jko też przysłać przyjdzie na moje wniesienie, iż tenże Xiaże koniecznie samym Katolikom przez owe porównanie: *Jako indziej w Chrześcijaństwie mianowicie w Krolestwie Polkim*, nie zaś różniącym się od Katolickiej Religii wyżej wyrażone udzielał daimny.

Co się do tąd mowilo dla pokazania w ostatnim Pytaniu prawdy, toż naykrociej zsumować proszę, uważając pilnie powody, ktorymi nasamprzod Kazimierz Wjelki ku wygodzie wolności Polskiej przywiedziony był ułożyć prawa. Te powody samże Kazimierz zaczynanym prawom wyraźnie zakładał w słowach wyżej pomienionych: Kuczi BOGA Wszechmogącego, i „Naybłogosławieńszy MARYI Panny i wszy- „stkich Świętych. Za tym co Władysława Jagiello skruszyło, aby do pierwiastkowej Litwie wolności tyle udzielił, to dwakrotne Jego powtarzają przyswile: „Do Chrztu, tudzież do „prawowierney Katolickiej Wiary przyięcia, „do pomnożenia, Świętej Wiary i Katolickiej „Religii &c. Z ktorych Przywilejow pośledniejszy oraz od Alexandra Witowda w Horodle dany Litwie od iarzma poddańskiego oswobodzoney nie tylko do pożytku, ale też do zaszczytu i czci

i czci siła nadający z iakieyże pobudki: ponieważ samym Katolikom i podległym Rzymkiemu Kościołowi, więc zapewnie, aby ich ugruntował w trwałości, przy statecznym Wiary Katolickiej dotrzymowaniu i w podleganiu Świętemu Rzymkiemu Kościołowi. Do tego, pobudki: ktore Zygmunt Xiażęcia do potwierdzenia dawniejszych wolności i nowych Litwie przyczynienia, pobudki mowię, dla ktorych Władysław III. oraz liczni Ziem obecni Rzeczypospolitey naszej Xiażęta i Dignitarze dla pożytku Ojczyzny czyli Jey Obywatelow ziednać i ustanowić pokoy usiłował, te naycelniysze były: „Chwała „Wszechmogącego BOGA i Błogosławieney, „MARYI Panny, i Wszystkich Świętych, roz „krzewienie Wiary, tudzież Litwy w Religii stosowanie się z Polakami.

Zaś Dyssydenci jeżeli unikają Błogosławionny Panny i Świętych Chwały, jeżeli Katolicką Religiją do Polakow stosować się odmawiają, jeżeli od podległości Rzymkiemu Kościołowi odstępują się, wiakiey tedy zuchwałości, należenie im honorow i Urzędow (ktore zyskiem są zasług im obrzydliwych) nie przestając na spokojnym dotąd bez zasługi pożytkow uciesztwie, przysławiając: Mianowicie gdy Krolowie i Pierwsi Xiażęta wielu darowizn i wolności Nadawcowie i pierwsi terazniejszych Godności Wynałęzcy, wyraźnie i dokładnie Dyssydentow uczynili do nich niezdolnemi w słowach to innych, to następujących: Wol: 1. K. 67. *Wolno-*





kladu i nieustaiący Obywatelów aż do czasów  
Panowania Zygmunta Augusta gorliwość do-  
wodach

Wol. 1. K. 448. Dekret Xiecia Janusza.  
Dzielo się w Warszawie w Piątek przed Nie-  
działą Oci na Ziecznie Roku 1525 W obecno-  
ści J. W. Pana Pana Janusza z Bożej Łaski  
Xiecia Mazowieckiego, Raskiego &c. tudzież  
Ichmościom Wielebnym i Zaczyn &c. wymie-  
nionych po imieniu, i innych Wiarygo-  
dnych J. W. Pan Xiecia zasia Radę swoją  
chcąc Sekty Luterskiej i ich fałszywy wyrok w  
Xiecinie stronić od każdego z swoich poddanych  
wcale wzbudzenie, i aby tym płonnym błędem i  
udawaniem poddani Jego od Wiary praw-  
nowiernej i od Sui tego Obrządku Rzymskiego  
Kościoła nie byli odwrócenii, z Urzędu swego i  
Xieckiego powagi, jako prawniczy Chrześcijań-  
skiej Religii i Wiary Xiecie wczelnie zażobiec  
żądający tak postanowił, sądził, i wykrztał:  
ażebym żaden w całym Xiecinie Mazowieckim  
tak w miastach miasteczkach iako w ich wio-  
skach iakiegokolwiek stanu i gatunku bytli  
i łuszcza w mieście Warszawie, Xiecia i fał-  
szywej nauki Lutera w iakimkolwiek języku-  
chńskim czyli w iakim innym trzymać u siebie,  
w domach swoich mieć, czytać ni samego fał-  
szywego wyroku chynąć się, Sekty obchynąć, o-  
chynąć, ni innym ię doradzać nie mżył się,  
tak jednak, aby którykolwiek o tę Sekty prawnie  
przekonany i przeświadczony byłby, taki życie  
ma

ma tracić, a dobra tego wżyskie iakieby sek-  
ma, ruchome i nieruchome skonfiskowane do skir-  
bu Xieckiego zabierać się powinne. Który De-  
kret Xiecia Pan rozkazał w wszelkich Powia-  
tach i Starostwach ogłosić, i pilnie przez wżys-  
skich Urzędników wykonywać.

Wol. 1. K. 454. Rozporządzenie Miasta  
Gdańska od króla Zygmunta I. Janusz czyn e-  
my wżem i każdemu, iż gdyśmy powzięli w Mie-  
ście Naszym Gdańskim, że nauki i Religia potę-  
piona jest wprowadzona, Bog i Święci zblużnieni,  
Kościoły ogulowane, Rząd Kościelny uchylony,  
Zwierchność wszelka Pana Biskupa miejsca  
Ordynariusza odrzucona, Świątynie wżyskie  
pognatane K. 455. Anasamprzed że po łana-  
ma Kościelne, iako od Starzycz naszych wy-  
niknęły, zachowywać się powinne, któremi gdy-  
by kż temu szafować, odmieniać, uchylać, ka-  
żdemu pismo do złania lub żądzy sworey tłuma-  
czyć było wolno, nie pewnego nie tylko w Religii,  
luz w rzeczach nawet doczesnych tym rozmar-  
kowanym węzi stem nie byłoby tak i iust tatemne  
nie jest, co za owace mższe odnowiona Religia,  
które i iakie postępk i przekazania podaia samę  
zmieniania swego, którzy na Obrządkach i  
Ustawach Kościoła Katolickiego pastwią się.  
Stanowimy, aby o iężelanne używanie Rel gie  
i uroczystości przez tyle mżków w wżyskich  
Krolestwach i Państwach Chrześcijańskich zach-  
owywancy i od Starzycz naszych przez ręce nam  
pod. ney, i przez nas, iako przyszli Chrześcijań-  
skiemu





R. 7. „Gdy dawne owe Sekt, wywołania, nie z Religią Dyssydentów powszechnego nie mających, są wystawione „Powtorzylibyśmy bezwzględnie; ale chyba w nieprzytomności Luterana, przeciw któremu dwa przedostatnie Dekreta dość wykładne: Powtorzylibyśmy znowu, ale chyba w nieprzytomności Neusitz, przeciw któremu Jagiełły i Witowda Przywilej w Horodku R. 1413. dany, dość wyraźny. Powtorzylibyśmy potrzebie, ale chyba, w nieprzytomności Kalwina, przeciw któremu tak Kazimierza Wielkiego względem czci Najświętszej Panny i Świętych, Ustawy, jako Jagiełły i Witowda &c. względem podlegania Katolickiemu Rzymskiemu Kościołowi przytaczałem Przywileje. A do tego jeżeli mają co, albo nie powszechnego nie mają terazniejszy Dyssydenci z dawnych Sektami, mimo mnie tego wolno dochodzić; Mnie zaś z pomienionych praw dość jest tej jawności, że Dyssydenci do tych czas nie powszechnego nie mają z Przywilejami Katolików, co do równości Obywatelów Królestwa. A procz tego niech ujdzie poznać.

**Nieważność Prawa Dyssydentów, które mienią być z Przywileju Króla Zygmunta Augusta.**

Pierwsze prawo, sam ow zaś w terazniejszy  
szego

szego Dyssydentów zakławania (za którym dożytkiem a pożytków wolności mieć się i owinąć pragną) jest Przywilej Zygmunta Augusta dany Roku 1563. w Czerwcu według w. kładu „data „16.11.11 Sejmie Wileńskim, według Metryki Litewskiej dnia 7. Czerwca w Wilnie (w Metryce Litewskiej Xęga 87. K. 292.) Do tegoż łączy się prawa Litewskiej tegoż Króla dany jakoby na Sejmie Grodzieńskim dnia 1. Lipca R. 1568. niby na potwierdzenie Pierwszego, i jednakowej z pierwszym treści, jako wyznają Dyssydenci w Wileńsku. Takowego i rz. wileńską nieważnością wszystkich dawniejszych przeciwnych praw tegoż wyłącza, i niby niewiadomi Łacińskiego z Archiwów Wileńskich w wykład wprowadzonego niegadza na się z Ruskim w Archiwum Litewskiej Metryki, nie raz w Aktach Originalnie, nie przez Obłąkę znajdującym się, i nie raz Mohylowskiemu Władcy Autentycznie wydawanym, w którym Łacińskim owe słowa: *Przez całe Nasze Królestwo* dołożone czytamy, a w Ruskim ich nie znajdujemy. W Jego treści samym Litwy i Rusi Obywatelom przyzwoitey cały Naród, wszystkie Królestwa Polskiego Prowincye, i Xięstwa, kuszają się uwikłać, a co beziecniejszego; Jego treścią prawom najełowniejszym uwłaczając nie wzdrygają się; Zapobiegając temu: Jak nieustannie ten Przywilej w jednany, jak dawności najełowniejszych praw jest ukrzywdliwy; i teraz jak nieważnie przytacza się, gdybym nie przełożył, wziętym prawdę w niesprawiedliwości.

Rze-





Litewskie Xięstwo temiż słowy, ktorzenież miał zachowywać, dawne prawa poprzyścięgał; Potwierdzającemu Przywilejowi datowanemu w Piotrkowie na Xiezdzie walnym Roku 1530. Wol. 2. to w szczególności dodając: na K. 593. *A gdzieby się przytrafiło, iżby albo przez Nas, albo przez kogo inszego stało się co takowego tym to prawom, Statutom, dminom, Przywilejom, Li-  
stom, swobodom, i wolnościom przeciwnego, albo iżbyśmy im derogować albo abrogować sami przez się czym chcieli; tedy to wżysisko żadney mocy ni wagi mieć nie ma, iakoż i My to psujemy, i ka-  
ziemy, i nieczemne być nazdujemy tym Listem Naszym czaij wiecznemi. ira K. 599. A iżbylibyśmy sami przeciwko temu co uczynili tedy nie inaczej rozumiano być ma ieno jeżeli w tym przeciwko przysiędze Naszey wykroczyli. Tej swoiey przysięgi częstokroć był pamiętny, nawet po dacie pomie. ionego Dyf, dentow Przywileju, iako dowodzią Pod atkie, Wołyńskie, i Kijowskie pod R. 1559. zikdnoczoney Litwy z Polską Przy-  
wileie, w których przysięgi swoiey obowiąz-  
kiem byc zniewolonym wyznawał się, wracać każdemu swoie.*

Godności także i wszelkie Litwy i Polaków  
zaś, ty, gdy się jako najsławniejszy do wiodło  
to Ustawami Wielkiego Kazimierza, że były przy  
nich Karoliki, to złączeniem Królestwa Lit.  
z Królestwem, że przez Jagiełłę i Wikowda są  
przywiązane, na wieczne onych oddawanie  
Samym tylko Katolikom i Świętemu Kościołowi  
Rzym-

Rzymskiemu podległym. To też według za-  
fi- i go piz z Lucawka Louis Kiona i  
Z- munta Xizgca Litew: Kazimierz, Jaka  
Wojciecha, Aleksandra, Zygmunta i  
oraz Vazat Litew: wyższych pań d miz, wa  
na, tucz z według sam-goz Z- munta Augusta  
trofi go rcz na zawier i i wki tychze  
Poakow i Litwy Katonow wiame, wtedy  
cl- a od chwiał oser oca z si- zne wdawa  
lyb si- krey on odcz MARYI i Swiętych  
od Karulicki- Waiy, i od podlegania Kosi-  
łowi Rzymskiemu ufaabycz abowiem męgo  
dziwie zaślugowaliby nadgródz od prz eworty  
mowisy się zaślugi, i w talowey przegowicie  
ułałnosz godn- sz i wolnosz praw m- f- ałno-  
wym czyli nadaniem przywileju, zay fol- e p- a-  
wem ich dochodził od posiadających bezprawa-  
nie, niezis Przywileiem wyraźne pozaprzyż-  
gana tłumaczącym mogłaby być do Dyssyden-  
tów przeniesiona. Inaczej zaś tak m- f- e- m- i-  
owe Urzędow Dyssydantom nadanie nastąpi-  
jak gdyby się nadawało, które Starośtwo m- m- u-  
przed odłapieniem prawa, pierwszy komu iada-  
go. Wicę dopoki Katoicy trwają w zaślugo-  
waniu, dopoty ich w słu- ga iek mu samym po-  
w- f- e- chna, ni- dzielna bezprawnym; chiba kiedy  
by ich niemających prawa, oraz jak na potom-  
stwo prawe sprawiedliwie spadała sukcesja

Rzekiem powtórzyć: „ Jak dawności naye-  
„ głowne, szcych praw ten Przywilej, i ukrzywu-  
„ dliwy; „ gdyż na rzecz nie maczy od  
F Krole-



Królewskiego niż rządzenia się za wistą, chyba samym z rozdzielałcey sprawiedliwości Katolikom dostawać się powinni, co się dość wydało z przyrzeczenia nadania i dochowywania na to prawa nigdy nienaruszonego, owszem wielu d-krętow podporam zmocnionego, i od każdego potym Króla i Xiążąt Litewskich, iako też i od samego Zygmunta Augusta (według jegoż w Przywileju Dyssydentom danym dokładnego wyznania) ważniejszey ustawicznie dobierającego ważności.

Ani poniekąd Zygmunt August nadanym Przywilejem uwłoczyć Horodeńskemu, ani go kassować odważał się: a to dla tegosci pomienionego Katolikow prawa w tymże swoim Przywileju uśnie wyznany, przez to onemu wewnątrzney: *Ze te nadanie (tj. słowa tego Przywileju) wolności i praw Ziemińskich w Przywileju Króla Jagiełły i Wielkiego Xiążęcia Litewskiego Wnioda jednomyślnym opisane, ustanowione i uczynione jest zezwoleniem w Królestwie Polskim, iako tenże świadczy Przywilej, więc na blisko przyszłym walnym Seymie, kowimy nakazali obywatelom Państwu Królestwu Polskiemu, i W. X. Litewskiemu, takowe zromnanie (to jest Dyssydentow z Katolikami) za zobopólnym zezwoleniem obywatelów Państw naszych Królestwa Polskiego i W. X. Litewskiego Panom Rad, i wszystkich Stanow, obcemy i obiecujemy.*

Terazże ile tylko wystarcza przemysł Dyssydentow tak przyjaznemu Przywilejowi,

młok

niech dodaje wagi, czyli (iako już w Wykładzie czytamy) jego akt zaszczytując Aktem na Seymie Wileńskim; czyli udając, że im za usługi Królowi i Ojczyźnie z Katolikami równe sprawiedliwie należal, czyli z świadectwa iakoby Królewskiego w nimże wyrażonego, o iednakowym zdawna tak Łacińskiego iako Ruskiego Obrządku Ludzom Godności dostawamu się, sprawując mu powagę, czyli na reszcie owym wewnątrz zawierającym się słowy: *My, z Panami Radami Naszemi*, tudzież niektórych przytomnych podpisanu prawności jego uroczystość okazując; wszystko to miarzą ustanawiających Oczekując wolność, i iak dawniey iak od lat dwóchset zachowujących Praw nie przważy, ale nawet samego Horodeńskiego pod tłumaczenie wziętego Przywileju Prawności i uroczystości nie dotawna.

Różność, iak ieden od drugiego nawet od przodanego w Roku 1568 Głazickiego, iakoby na potwierdzenie powołany, i-kt onieyż, nie tylko że dość iest znaczna z tego, co się dopiero wyznało, mawowiec zezwala Króla Zygmunta Augusta dopiero wymienionego, i z dalsze czystszą miarkować można, z stosowania otydwoh treści, Uroczystości, i prawności, którą krótko zabawmy się przeg.

Nayprzod tedy nad ieden Jagiełłoński i Witołdowski Przywilej te Zygmunta Augusta dwa Przywileje nazwać się nie mogą prawniejszemi przez to, że Królewskie (który ie nadawał) za-

Es

meraj

wierają oświadczyć: My z Panami Rad Na-  
stępnym Ani przez to, że Włódca zażyczył  
Asamraz Sejmie i den Włódzkiem, drugi Gro-  
dzickim Ani przez to, że z nich pierwszy re-  
szer od Diedzica jako od samowładnego Li-  
terwskiego Xiążęcia Litwie, i Rusi był nadany.  
Raz 7- lubo i zięzicami byt Litwy Jagiellon-  
er kowie, i przez spadek na Xięstwo Litewskie  
następowani, jednak i nie inaczej obcy mowali  
tylko za Biecką od Obywatelow, którym za to  
nadane wolności wstępując na Xięstwo zawsze  
potwierdzali, co iawnie wyświadcza z od każde-  
go przy wstąpieniu na Xięstwo dawane Litwie  
Ziemskie Przywileje, teraz *Paſta Conventa* na-  
zywające się. Ktore widzieć w Metr: Litew-  
skiej i w Wol. s. K. 393 w Punkt 5. Powtore:  
Lubo byli Dziedzicami w Litwie Xiążęta z Fa-  
mili Jagiellońskiej, przecież co do ustanowienia  
czego lub odnawiania względem wolności, praw,  
swobod Xięstwa znacznie dawniejsi przodkowie  
przyobiecali, i każdy z nich następujący toż za-  
chowując zaprzysięganiem ściśle obowiązują-  
li, się nie czynić, bez rady i zezwolenia Szla-  
chty zrywając ich na walne Ziaźdy. Iż zaś te  
porówna z Kartami Doffidentow przyobie-  
canie było, ani zezwanych na Sejm, ani Rad  
Panow, sama treść iegoż wydaie, gdy raz wy-  
rza iż wszyscy Panowie Rad z wś. stkim Sta-  
nem wielce dziękowali Zygmuntowi Augustowi  
za dozwole nie pomiędzy nowymi Ustawami po-  
waga Seymu ułożonemu umieścić cały Przywi-  
leję

leję Horodelski, powtore nie nawłocznie zezna-  
ie że po uchwalonym umieszczeniu, na dwa ar-  
tykuły iego Krol z Panami Radami wytłuma-  
czone od Stanow obydwóch Narodow potwier-  
dzenie rufzy.

Z dwoiakiey tey Przywileju treści zaga-  
dywać można dwoiako: pierwszy co to był za  
Akt infazy, pod czas owego Seymu, na ktorym  
co Panom Rad i wś. stkim Stanom dopiero było  
przyjemne, wnet ciż sami przełożyli Krolowi,  
aby toż samo przeinaczył.

Zagadywać znów można; ponieważ u-  
mieszczenie między Ustawami Przywileju Ho-  
rodelkiego wszystkim było przyt mne, i ponie-  
waż wszyscy aby te umieszczenie po poznana-  
czemu dwóch artykułow nastąpiło, żądali; cze-  
muż zatym, wszystkim podobając się, wszystkim  
pożądane przeinaczenie, więc przeciw nieczytemu  
niedopuszczaniu czemu między Ustawami u-  
mieszczone nie zostało, lecz szczególnie umieścić  
obiecane i więcże Przywileję tak sam z sobą nie  
zgadzający się, pod czas Seymu, jednak nie Wła-  
dzą Seymu nadany, ma równać się, a tym barziej  
przenosić się nad Przywileję Horodelski Roku  
1413. wś. stką najlepszą prawnością zażyczy ony.  
Gdyż lubo od samowładniejszych Panow, lubo  
od Jagielly zwycięzcy był dawany, bynajmniey  
przecież bezprawnie, ponieważ sam Seymową  
dzielnością jednomyślną zgromadzonych wolą  
Krola i Xiążęcia Panow Dziedzicow nie obietni-  
czym jak Wneśki, lecz ustanawiającym uchwa-  
leniem



leniem zawarty, wszakże Przywilejów i zezwala-  
jących, i za ważną rzecz mających etc. Gdy-  
by bowiem Przyw. Wileński dziełem i mocą  
Seymu był nadany: tedy zapewne po słowach:  
*My z Panem Rad Naszym*: nie opuszczono by  
co się zwyczajnie dodać i *Ziem Półami*, iako  
czytamy w Konstytucyi *Unionis* K. 781. Wol. 1.

*Początek*: Uroczyłość Wileńskiego i Gro-  
dzieńskiego Przywilejów względem Przywileju  
Horodeńskiego tak zdami się może pokazać wa-  
gi równość, iak gdybyśmy się przypatrywali  
dwóch zdętych poduszek przeważaniu małą szru-  
czkę ołowiu. Uważniż Uroczyłość Przywi-  
leju Dyfidentkiego, ta najsławniejsza zdaje się,  
że on jest wydany w obecności Biskupów, Dy-  
gnitarzów, Senatorów, Urzędników Litewskich  
i Ruskich, Ale ich przytomność ile udydnie szac-  
ować względem przytomności Biskupów i in-  
nych przy nadaniu Przywileju Horodeńskiego,  
będących Wileński bowiem Przywilej nada-  
ny w przytomności Biskupów trzech tylko, Ho-  
rodeński w przytomności Biskupów jednego.  
Wileński w przytomności trzech Biskupów, ale  
i tych iakieyże powagi? ponieważ już (ieze-  
by przyszło wierzyć Wykładczy K. 6.) przez  
Zygmunta Augusta ukroconey Władzy; Ho-  
rodeński zaś w przytomności zezwalających i za-  
rzęcać nieodmienne mających Biskupów jedyna-  
stu w prawie ich i w powadze bynajmniej le-  
żące niepożrzywdzonych, ni poniżonych. Wileń-  
ski w przytomności Świeckich Senatorów i U-

wędników tylko z Litwy i z Rusi: Horodeński w  
przytomności Panów Senatorów, Urzędników etc.  
nawet Koronnych i zezwalać bezneydziej Wile-  
ńskich: oraz ( iak go przyzadobiała, Dyf. 2. na  
Seymie ) tak uroczysto nadany, iż nie z adaa-  
nego tylko odwołując się do wszyśkich Stanów,  
to jest stosowany do zezwolenia przyszłego Ko-  
ronnych i Litewskich Stanów Zjazdu. Horodeń-  
ski zaś ponieważ już od zgromadzenia wszy-  
śkich Stanów więc bez żadnego do kogożkol-  
wiek odwołania się, samowładnie, i ostatecznie  
tak stanowiąc, iako najwyższą Władzę Parla-  
mentu czyli Walnego Seymu mocą własną Wile-  
ński i przeciwko wczesnemu Krolewskiemu  
wszyśkim także mogące wychodzić prawa kasa-  
suracemu ( w Wol. 2. na kar. 593. ) wyrokowi,  
i przeciwko Jegoż dawniejszy przyśiędź ( o  
czym w tymże Przywileju własne Krolewskie wy-  
znanie jest wyraźne ) z tłumaczeniem Przywi-  
leju Jagiellońskiego uknowany. A Horodeński  
nienaruszonego Majeſtatuowego przyrzeczenia  
jednostajnością zawarty i nadany. Douznania  
pozorniejszy w ostatku mego wznanu prawdy  
odwoływa się do dwóch tegoż Władysława Ja-  
gielly Przywilejów Roku 1387. dwudziestu sz-  
sna laty od Horodeńskiego dawniej danyh, w  
Witnie, jednego w dzień Popielcu, którym wszy-  
śkiey Litwie wolności, drugiego w Piątek po Po-  
pielcu którym wszyśkiemu Litewskiemu Ducho-  
wieństwu swobody nadawał, zawsze nie iaszczym  
iako jedynym względem Ustanowienia Katolicką  
Wiarg, i zachowania Religiją Rzymską. Trze-

Trzecia tożność i celności iednego nad drugi ma być uważana w stosowaniu reszty iego treści. Wileński Przywilej względność ią na Przykłady Jagielli i Witowda zgadza się wprawdzie z Przywilejem Horodeńskim wyrażającym zaślubi i wierność Litwy ku Monarsze i swemu Wiekrotnemu Xięciu, i niby w nadgrode tę samej wierności i zaślubi ku panującym, nadanym; ależ iak znaczne z tymże Horodeńskim różni się, ponieważ Horodeński jeżeli dany w nadgrode zaślubi i wierności ku panującym, tedy w nadgrode wierności ku panującym i Wiare Katolicką Rzymską pomnażającym, atoli najistotniejsza, i najoczywistsza nadania iego przyczyna była, aby Litwę z Polakami, Greków z Rzymianami złączyć, a tym sposobem do iedności Religii, do iedności podlegania Świętemu Kościołowi Rzymskiemu przywieść, i że te przyczyny były najprzedniejsze, więc Zjazd Horodeński od uczestnictwa iak w owym Przywileju wyświadczonych, od rownego wszelkich zgoda nadeń używania wyraźnie odstąpił każdego od iedności Kościoła odstąpienego, i innych niewiernych owemi słowy *Vol. 1. K. 69. Et non Schismatici vel alii infideles.*

Z Przyczyny tychże pobudek Litewscy Panowie z Polakami też Horodeńskie Ustawy aż w Roku 1499. odnawiając, oświadczały się być za nie wiecznie wdzięcznymi Jagielle i Witowdowi o czym wolno czytać praw Koronnych *Vol. 1. K. 283.* następujący Punktik: *Atque*

*zawsze*

*zawsze iednomysłna istność między nami została i chęć umysłów, iako iedna część i Religia Wiary zachowuje się* Na samych zaś zaślubach ku Jagielle i Witowdowi podobno nie zbywało, albo przynajmniej nie zbywałoby nawet Poganom, na zaślubach, (które w Dyssydentach Wileński Przywilej udać być) dawnych nie, zbywałoby w każdym odsezczepionym od Kościoła Katolickiego ani w Roku 1438 po całym Królestwie, ani w Roku 1525. w Mazowszu, ku Xięciu Januszowi, ani w Roku 1526 w Gdańsku ku Królowi Zygmuntovi Pierwsiemu. I za coż oni wszyscy pod tych Panowaniem nie tylko od równości z Obywatelami, ale też od obywatelstwa, od cierpienia ich współmieszkanie wyłączeni byli? Na zaślubach podobnych nie zbywało im oraz za czasów obrania Zygmunta Augusta pierwcy na Xiążęcia Litewskiego, porym na Króla Polskiego, ani zdani się brakowało pod czas Jegoż w siedm lat po obraniu przysięgi, za czym pod czas Elekcji, aby Zygmunt Pierwszy za nowo obranego Syna był ręczył, a pod czas Przysięgi, aby sam Syn Zyg. August poprzysięgał, że iławał się powinnym, i obowiązywał się dotrzymować Praw i Przywilejów dawnych od pomienionych Przodków ponadawanych, a zaślubom Dyssydentkim ukrzywdliwych, zaślubi ich oczywiście pogardzających, nie prosić było przyzwolta, ale zapobiegac i przeszkadzać.

Wileński Przywilej uproszony z niepo-  
G śle-



ślednicy przyczyny względem stanów z Ziemi Ruskich, iż te nie znajdowały się na Sejmie Horodelskim. Zkąd wniesć można: Jeżeli Przywilej Horodelski nie mógł być użyty dla Ziemi Ruskich, bo na Zieździe w Horodzie nie przytomnych, bo podczas rozdawanych Szlachectwa Korynów nieznienikowanych jakimś sposobem Przywilej Wileński na samą Litwę i Ruś uproszony ma osiągać całą Polskę, takim znowu sposobem wydany względem samych Rusi, może być naciągany na wspieranie innych jakiegokolwiek wyznawania Dyssydentów. Wiem już z Wykładu K. 7. że Dyssydenci ten Przywilej przypisują sobie dla owych słów: *było tylko byli Wiary Chrześcijańskiej*. Na czym jeżeli dość jest do interessu wszystkich Dyssydentów, przez równość racji dość byłoby ku zagaieniu sprawy przed sądem jednego tylko zapozwać Właściciela, zamierzawszy innych współposessorów, i za tym jednego zapozwaniem, wszystkich obowiązujać otrzymać Dekret. Owszem ten punkt: *było tylko byli Wiary Chrześcijańskiej*: dodany w Przywileju samym Grekom przez słowa nie co wyższe, to jest: *Nie tylko Rzymskiemu Kościołowi podlegli, ale i Greckiemu*, służącym, mniej mianuie innych Dyssydentów, niżeli Ruskie mianował Ziemi Przywilej Horodelski, który często powtarza Królestwo Polskie, i Kraje W. X. Litewskiego, więc tym samym i Ruś; przytem zawiera w sobie jednostronne obydwóch Jagiełły i Witowda podpisywanie się

Pan

Pani Dziedzic Rusi &c. A na reszcie, że tenże Horodelski Przywilej podpisany jest ręką Lwowskiego Arcybiskupa, Przemyskiego, Kijowskiego, i Włodzimierskiego (wyraziwszy, że Chetmiski wakował) Biskupów. Wszakże wszystkich tych Biskupów Ruskich: więc pozorniey mogłoby się przywłaszczać, niżeli Wileński wszystkim Dyssydentom. O co wszystko manifest, gdyż niżej gruntowniej dowodzi się: czemu niepotrzebnie starano się dla Rusi o Przywilej od Zygmunta Augusta, bo ta już dawniej była do wolności przypuszczona

Zaś prześławny Wykładek pod ow Wileński Przywilej wszystkich podziwianey Dyssydentów, i chlubiący się, że Jagiełłowski Księstwą Roku 1424. nie jest wywołany od równości prawowiernych dla tego, iż on, i podobniemu Dyssydenci z wywołaniem ową Księstwą Sektami nie mieli uczestnictwa (tak o tym chlubią się w dodatkach do wykładu na K. 7.) ale co proszę ma uczestnictwa z nieunitami; aby dla owych w Grodzieńskim (jakie oni zowią) potwierdzeniu dodanych, a w Wykładzie na K. 7. wspomnianych słów: *Jakiegokolwiek wspólności, lub wyznania ci byli*, przypisywali sobie nadanie przez samych Greków ubłagane. Nieochylnie widzę te Dyssydentów wynalazki żadnemu być nie powinny tajemne, że na rozeznawaniu złego od dobrego doskonale znają się, i co jest przyjemne, to i im własne, a co urażliwe, to tknąć się ich własności nie ma.

Ga

Mity

Miły Wykłado! ile ciębie zastrużonego Dyssydemtom szakuję, tyle ci wywyższona powinowac radbini, znacznie bowiem więcej w twoim praw ich Wykładzie przyznac im usłowaś, niżeli oni sami od Krola Zygmunta Augusta żądać i starać się śmieli. Wszakże oni względem samey Rusi, na samą tylko Ruś i Litwę starając się uprosili przyobiecanie czyli exproktaty, we a nie sami Przywilej. Ty w Wykładzie swoim na K. 6. dodawszy przemyślnie w Ruskim nie znawdujące się słowa: *Przez całe Nasze Krolestwo*, udajesz, że rozciągac się może na wszystkie Polskie Prowincye. Ubolewasz niżej w tymże Wykładzie mówiąc: *Co za stan teraz Dyssydemtom, za Prawem tak uroczytym*: Mniej na to uważając, że jego taka uroczyść, nie tylko na inne Polskie Prowincye nie może sięciągać się, ale nawet względem samey Litwy i Rusi nie waży. Gdyż com wyrzekł, że teraz nie wanie przytacza się, to dowieść przystępuje.

Pierwsza nieważności jego oczywistość jest względem Prowincyi Polskich, których przeciwnie Przywileje dotęgać nie mogą, na niektóre Krolewstwa części wyniesione, bo te powszechnego uznaniem prawa nad brzmienie swoje więcej nie waży, a z Litewskiego Statutu rozpoządzenia, kto mało za wiele uprasza wszystko traci.

Druga nieważności oczywistość jest nawet względem samey Litwy i Rusi, ponieważ rzecz przyzwoitej, to jest Godności i prerogatyw, aby im

im równie jak Katolikom należały, nie nadać im wcale, lecz tylko oświadczać się z wolą nadania, i z obietnicą wydania na Seymie od Stanow: *Chocząmo i abetujemy*.

Tercia nieważności jego oczywistość, ponieważ z odwołaniem się o potwierdzenie od Stanow obydwóch Polskiego i Litewskiego Narodow danego, jest z niedostatku przyzwoitego potwierdzenia, lubo je Wykładea mieni być dość Uroczytę w Przydatkach na K. 6. następującymi słowy: „*Alboż wygłoszony z Xięgi Przywilej, który gdy potwierdzony jest, z Seymu powagą i pułtorawiecznym używaniem, zupełnie stał się Ustawą, taką tylko nabymał może prawo stanu.*”

Lecz azali nieomylnie spokojnym przez lat pułtorasta używaniem ten Przywilej stwierdzał się z wiela, co się tu przytoczy o prawach Dyssydemtów po Unii, da się poznać psonę chwaleń się.

A jeżeli szczerze z potwierdzenia Krolewskiego podczas Grodzieńskiego Zjazdu mniemania Wykładea, iż zupełna, którą prawo Stanu nabymac może, stał się Ustawą. O takie Potwierdzenie ani Dyssydemtom starać się należało, ani Katolikom o nie upominać się potrzeba; gdyż z tegoż Przywileju Wileńskiego łatwo pomiarkować można, że do zyskania tej przyzwoitości, ktoraby ow Przywilej uczyniła prawem, nigdzie więcej udawać się nie należało, jako tylko do Seymu walnego, już w ten czas kiedy ten Przywilej



wiey wynikał, obydwom Narodom to jest Pol-  
skie i Litwie od Krola Zygmunta Augusta na-  
kazanego. Oczym wyrażenie Przywileju już  
wyżej jest wymienione.

Alboż więc obwieszczonego ob dwom Na-  
rodom Walnego Se mu do ście zwlokło się aż  
do lat siłu, a t m czasem t eśność z oczekiwa-  
nia na niego Protestantow przymusiła starac się  
o potwierdzenie Krolewskie w *Grodnie R. 1568.*  
Niż Nie zwlokło się: Wszakże Prz wile potwier-  
dzeniu Se mowemu podległ b f dan *Roku 1563*  
*w Czerncu*, a Se m, ktore go miał potwierdzać  
z *Roku 1564.* ostatnich dni Marca skutecznie  
doszedł, i b f zakończon, cz tamy *w Wól. 2.*  
*K. 643.*

Alboż za tym obwieszczenie i ode ście tegoż  
Se mu Litwie b f o tajne: Niż Nie było tajne:  
Wszakże obwieszczenie z samgoż tego Przywi-  
leju już im w dało się, a na odprawując m się b f  
li i zakończon podpiswali Panowie i Posłowie,  
Senatorowie Duchowni i Świeccy z Litw (*K. 646*)  
owżem między wielu innymi nawet ci  
zna dowali się, w ktor ch obecności ow Prz Wi-  
le mieni b f w dan m. Wszakże b li Waler  
Wileński, Mikoł Pac Kiowski Biskupi, Radzi-  
wiłł Wileński, drugi Radziwiłł Trocki Wojewo-  
dowie, Grzegorz Chodkiewicz, Stefan Zbarazki, i  
Mikoł Kiska. T coż ich zatrudniało, że  
tak dobrotliwe Krolewskiej obietnicy do po-  
twierdzenia Stanom nie poddali, Oprocz tego  
Interes ten Dyssydentow uznania ich innicy  
Szla-

Szlachcie co do uczestnictwa prerogatyw równo-  
mi trzeze w Roku 1566. dokonany nie był, na  
ktory Rok obydwom Narodom Sejm w Lubli-  
nie był złożony. Coż znou bronilo Litwie  
nań zieczac i wznowione dokonywac dzieł  
A kiedy potym względem ostatecznego Litwy z  
Koroną zjednoczenia znou obydwom Państwow  
Sejm był nakazany mający się w Lublinie za-  
czynac Miesiąca Grudnia Roku 1568. a koń-  
cząc się Roku 1569. i ten przed Partya Dy-  
dentow tajony nie był. Coż ich uwiodło, ab-  
pierwsze Seymy mając, tego zbliżającego się  
nie czekając mnie im pożytecznego Grodzień-  
skiego samey Litwy Sejm pilnowali, i nie od  
niego, lecz tylko pod czas niego od Krola po-  
twierdzenie wyrabiali.

Do poty wprowadzie, od początku mego z  
Wykładcą utierania się nie stawilem się jemu tak  
przeciwym, iak teraz, gdy przyszło do rozwa-  
zania Konstytucji Roku 1569. Bo mając od  
niego przypomnianą tę Konstytucję iakob po-  
twierdzającą ow Wileński Przywilej, i zna zną  
iej częśc w Wykładzie pod Lit: C. na K. 25.  
dłożoną, nie opuszczam Przidkom tego doka-  
niać, i ich strofowac, że zaniedbali starac się  
o potwierdzenie Sejmowe na Przywilej sobio  
pożądany Wileński. Czym zaś za do ostatnie-  
go Wykładcy przeciwnie się oburzony zosta-  
łem, tym samym każdy łatwo skuszony będzie  
podło o nim rozumiec, skoro dociecze, iako on  
mniej wiernie wytłumaczył, wś, Lubelską o Unii

Litw, z Koroną Konstytucją R. 1569. z Pol-  
szczyzny w Wol. z K. 775. po łacinie wydru-  
kowaną składa się. Albowiem istotn m ten Kon-  
stytucji tłumaczeniem do żadnego więc-  
Prawa ni Przywileju potwierdzenia naciągając nie mo-  
żna, iako szczególnie do samych Przywilejow, do  
każdego Traktatow; i do każdego ułożenia przez  
Jagiellę Pracziada Zygmunta Augusta, przez  
Alexandra Stryia i przez samegoż Zygmunta Au-  
gusta czynionych do samego złączenia dwa Na-  
rody stołujących się ułatwienia, dokonania, i  
zachowania, nie zaś i do stwierdzenia Prz wile-  
ju Wileńskiego D. Dydentow.

Nie wyciągam od czytających te mo-  
postrzeżenie większego mi uwierzenia, iak dla  
Wykłady od czytających jego udawanie; dla  
tego z Wol. z K. 775. i 779. rodowitym je-  
zykiem, i łacińskim jego tłumaczeniem z Wy-  
kładu tu przyłączam:

Wedle Przywilejow, §., Secundum Prædeces-  
Lifow, i opisow, tak §., forum Nostrorum, nec  
Przodków naszych, iako §., non ipsorum, Privi-  
legia samych, tudzież i od §., legia, declarationes,  
Naszym poprzod danych §., & ordinationes, atq;  
i będących, a tak iako po- §., secundum ea, quæ ante  
trzeba ukazywała posła- §., hac, ubi opus fuerat, i  
nowili, i skończyli i §., Nobismet ipsis data  
przysięgami każdy Sc. §., sunt, lidem quoq; or-  
do umocnili i stwierdzili §., diues omnia confirma-  
runt.

W tym punkcie żaden Grammatyk nie zaprze-

szę słowo: o tym i słowo: to które, rzecz: słotę  
wskazują; są opuszczone; a ten punkt: iako po-  
trzeba ukazywała; dowcipnie nie w swoim  
miejscu położono. Zaś owe słowo Omnia; do-  
broczynnie dodane.

A tak My tą uchwa- §., Nos itaq; Auctoritate  
tą, a mocą Seymu tego §., & vigore presentium  
niniejszego, nad Listy §., Comitiorum confir-  
macioni Naszych §., inamus & cavemus in  
tym wydane te wszystkie §., perpetuum totum hoc  
rzeczy, a sprawę Unii §., Unionis negotium  
umacniamy.

§., præter literas confir-  
mationis alio jam tem-  
§., pore à Nobis publica-  
§., tas. „

I z tego Polskiego punktu nie należało w Ła-  
cińskim opuszczać słowa o tym to jest o Unii.

O czym wszystkim Li- §., Id. quod latius exposi-  
ty i Przywileje tak od §., tum inuenitur in de-  
Nas popierney i potym §., claracionibus & Pri-  
tu wydane, takież mi §., vilegiis à Nobis ante  
dzy niemi samemi spisa- §., hac & deinde hæc lo-  
ne uczynione i poprzy §., eb datis, nec non in iis,  
żone szczyty obmawia- §., quæ scripta facta &  
i, które My tu pro in- §., jurejura do confirmata  
sertis habere volumus, i §., sunt inter ipsos, quæq;  
ktoremy z tej przycz- §., hic pro insertis habere  
ny do Akt Kancellaryi §., volumus. Quare præ-  
każdey własnie i dosta- §., senti declaratione a-  
tecznie wpisać uchwałę §., tis cuiusvis Cancell-  
niniejszą kazali. §., laria in extenso inscri-

H „, hi iussimus. I



I ten punkt po Polsku do niczego więcej rozciągać się nie może jako iedy nie do potwierdzenia Aktu i wszystkich transakcyi samą Unią tryczących, nie zaś i do Przywilejów Dyssydent-  
skich, ktor- z wy tłumaczonego według prywat-  
ney potrzeby po Łacinie trudniący jest wyła-  
czye.

Dofadziwszy go coś z Aktu Unii ku wspar-  
ciu Dyssydentow: intereśu wspomniatby Wy-  
kładać z K. 7740 Punkt wszystkie Przywileje,  
wszystkie ogółem prawa, wszystkie Prawa i sta-  
nowiska, od aktu Unii do Przywilejow wzglę-  
dem Unii, osobne, potwierdzający. Atoli ani ten  
punkt bynajmniej Prawu Katolikow uwłaczają-  
cy wspomniatby, chociażby wałny Akt Unii ga-  
niał o wielkiego popełnienie błędu w potwier-  
dzeniu przeciwnych sobie Przywilejow to jest  
Horodelskiego, który upośledza Dyssydentow,  
i Wileńskiego, który w rowney ich z Katolika-  
mi mieści współeczności. Wszakże tym Punk-  
tem Przywileje i wszystkie inne nadawania od  
wszystkich Zygmunta Augusta Przodkow i od  
samego J. K. M. Zygmunta Augusta zostały  
potwierdzone; jeżeli nadawania od wszystkich  
tedy i od Władysława Jagiełły, i Witowda i  
też same jako od nieprzerwanie następujących,  
tak też od samegoż Zygmunta Augusta nie raz  
nawet przyśluga potwierdzone.

A jeżeli Stany Litwę z Polską jednoczące  
Przywileje Wileński według posiedniejszego  
przez Zygmunta Augusta wytłumaczenia, nie

zaś w całości, Aktem Unii potwierdzony zosta-  
wie chcieli, więc go powinni być koniecznie,  
albo w pierwiastkowej istocie, albo prz najmniej-  
nego mianować i w Praw Wolności pierwia-  
stkową jego istotę przeinaczyć tak, jakby by z  
potwierdzeniem mógł zgodzić, a że nie miano-  
wano, więc pierwiastkowy nie tłumaczony za-  
chowywać chciało.

Oprocz tego chociażby następując upo-  
rzywości sprzeczek zamieścił czytelnik rozumie-  
niu, że w potwierdzeniu zawiera się Przywilej  
przeznaczony; Przecież przecież może Katolik on-  
wieszczać, że może też do Unii Aktu, przy pra-  
wie swoim niedzielnym dla Dyssydentow zos-  
tał się, ktorzy jeżeli nie Horodelskow, to i  
Przywileju mocą, tedy zachowaniem. *Przywileju*  
mocą Przywileju Władysława Jagiełły, *Przywileju*  
me Roku R. 1337. w Dzień Piąty, *Przywileju*  
nego, i nigdy żadnym późniejszym p *Przywileju*  
meci nigdzieśnianego ani przema *Przywileju*  
zawsze od każdego Krola, a zarym i od *Przywileju*  
Tatstiw Stanow, do zawarcia między Litwą i  
Polską zjednoczenia się zgromadzanych pot *Przywileju*  
dzanego, i Litwie wszystkim ( *Przywileju*  
mieli ) wolnościarni; darowiznami, i swobodami  
do Wiary S. Katolickiej nawrocciem *Przywileju*  
mei rownie z Polakami na wielk. *Przywileju*  
gradzającego, a niestrwałych w Katolickiej Re-  
liji od wszelkich nadeń i wolności *Przywileju*  
łączającego następującemi słowy: *Katolicki zaś*  
*ktory Świętą Wiarę Katolicką przyjąwszy i*

zgubnie odstąpiły, albo przyjdą iey niech ciałby, żalnych zgola wyżey opisaných wolności użyć

Przeciwko temu Przywilejowi, jako równie przeciwko Horodelskiemu R. 1413. przywodzenie późniejszy go rozporządzenia, czym teraz jest lepszym iako jedynym nieważności jego doświadczeniem na Szan Konstytucji R. 1613. w Wol. 3. K. 172. jednakowoż na Koronę Polską iako na Xięstwo Litewskie ustanawiającey: aby Przywileje posledniysze z krzywdą dawniejszych z Kancellaryi wydane żadney nie mieli wagi, za tym odwoływanie się Dyssydentow do praw posledniyszych przeciw Katolickim dawniejszym nie nieważy.

Czwarta nieważności jego iawność jest dla niemożności zliżywości Nayaśn. Krola Zygmunta Augusta, iż łatwo może być podeyrzany o dopuszczenie się tak przestąpienia swoich opisow, iako też krzywoprzysięstwa, o co o nim podeyrzenie tym łatwiej w każdym trafić się może, ponieważ do niego sam Krol Zygmunt August dać poduszeczenie w swym ubezpieczaniu Wol. 2. pierwey na K. 593. n. 3. gdzie mogące wychodzić Przywileje lub iakiegokolwiek od siebie Ustawy uwłaczające dawnym prawom sam kassuie. Potym na K. 599. n. 52. swoje na Prawa Stanem dane potwierdzenie następującemi zawierając słowy: *A iżeli byśmy sami przeciwnko temu co uczynili, tedy nie inaczey rozumiano być ma, ieno iżeliśmy w tym przecinku przy-*

przysędze Naszey mykroczyli. Coż tu woli Rzecz Dyssydentow obierać sobie: czy żeby się Krol na ich pomysłaność wydał Krzywoprzysięczę: czyli też aby im pożądaný Przywilej pokazał się nieważnym: oboje dla nich twowaliwe. Nieważność Przywileju wszystkie usiłowań Dyssydentkich zasiewy ochłonełaby: Krzywoprzysięstwo zaś Krolowi zadane, albowy ich o zeliżywość niewinnego Majestatu obwiniło, albo Przywilejow od Krola krzywoprzysięczy wychodzenie tym dowodniemy pokazałoby nieważnym.

Piąta jegoż nieważności iawność jest z tego, że go wyiedawano przez złe udanie. Naycelnięszą bowiem przykładano przyczynę, iż w Przywileju Horodelskim nie wyrażono Ziemi Ruskich: Tey przyczyny z dwóch okoliczności używać Dyssydentom nie należało: to dla tego, że w Horodelskim Przywileju nie zapomniano Rusi, prawda, że nie do uprzywilejowania wolnościami o niey pamiętano: lecz do ubliżenia iey innym nadawanych wolności, ponieważ z Kościołem Rzymiskim nie iednoczący się, kto bowiem był ow, który tego Przywileju paragrafem *Prateres pradiis* od swobod jest oddalony, nappewnięcy byli Obywatele Ziemi Ruskich oni więc naywidomiej od równości fałszy odalenia. To znówu dla tego tey przyczyny do Przywileju Wileńskiego użyto nie należycie: że tenże Władysław Jagiełło potwierdzając dane przez siebie Polakom i Litwie Przywileje, w

owym potwierdzenia punkcie: *Item pollicemur* &c. ku rownemu tak uczestnictwu i Ziemi Ruskiej przypuścić Roku 1433. Wok. 1. K. 93. Z okazji tego przypuszczenia kiedy Zygmunta Augusta podwyższono na Wielkiego Xiążęcia Litewskiego Ruś równie z Litwą przyczyniła się do jego wynwyższenia. Z okazji tegoż przypuszczenia teraz Słuckiego sp. ku Dyssydenci upominają się o rowność za dawnym sobie należącym prawem, chociaż przed Zygmuntem Augustem ubolewali na nadłożenie sobie w Przywileju uwalniającym, i o uprzywilejowanie z użyciem prawa powszechnego prosił. Wzjęć czyliż nie zjadliwie, czyliż nie przez złe użycie Prawa powszechnego, prawa tyłu Królów potwierdzeniami umacowanego wydedywali tłumaczenie i przerobienie dla tego z okazji niemażności przyczyn, z przyczyny fałszywych pobudek, ten Wileński Przywilej nie nieważny.

Szosta tegoż Przywileju niemażność i nieważność jest, z przeciwnych Edyktów tegoż Króla Zygmunta Augusta, które wzimankowane są w inszych przeciw Dyssydentom dawnych Drukach pod Rokami 1550. 1552. 1555. 1556. 1557. A nad te wszystkie, jeszcze jeden na Sejmie waleńnym Farezowskim R. 1564. Dnia 7. Sierpnia dany Dekret Seymu waleńnego Recessum Warszawskim w Wok. 2. K. 647. n. 3. w Parczowie na dzień S. Jana Litwie i Polakom złożonego zawiera w sobie Metryka Koronna w Warszawie w Xiedze XB. na K. 399.

(po

( po opisanu bezecnego Rzeczypospolitey dla rozmaitości Religii, stanu ) tandem na K. 400. z następującym Edyktem: *A tak za zgodną radą Senatorom niszyskich Naszych, którzy przy Nas na tym Walnym Parczoskim Sejmie byli, Dekretem Naszym Seymowym to naydujemy i srodze rozkazujemy, aby niszyscy Cudzoziemcy, którzy dla Religii z inszych Krolestw, albo Państw tu do nas zbiegli, a którzy są od powszechney Chrześcijańskiej ( czytać też Metryk Xiedze Karc. 401. gdzie tenże Dekret Łaciński zamawia Chrześcijańskiej, pisze Katolickiej ) Wiary odłączymy, nową iakąkolwiek naukę okolo Wiary tak w osobności, iako w Zbiorach a tak słowem iako pismem podawają. Ci niszyscy, aby najdaley po S. Michale dnia wstępnego ze niszek Państw Naszych ujeżdżali, które My już tym Dekretem Naszym przez Ziem Naszych wywołujemy i wywołujemy i być wskazujemy, opominające to każdemu z nich, iż gdzieby ten, który potym czasie znalezion był, tedy wszędzie przez Urząd Nasz Starości broni, sadzan, iako inszy złoczyńca karan być ma &c. Po opisanu kar na niekarzące Urzędy: A zatym też podanym Naszym a znależcz niższego Stanu Ludziom rozkazujemy, aby się nowym Cudzoziemskim naukom żadnym na inszą Ewangelią, nad tę, która z Przodku do Krolestwa tego wniesiona i Nam przez ręce podana jest, uwolnić nie dopuszczali, ile iako podaność Naszą słowem i inszemi znakami wyzna-*

wa-



waia, tak też aby Religia i Wiarę Naszą, którą od Przodków wzięliśmy stacownie trzymamy, naśladowali, a zwłaszcza aby się strzegli, żeby przymiotem tej nowej a iadawitej Sekty zarażać się nie dali. Ku końcowi trożfzemi groził Edyktami, zakazując dopuszczać co najmniejszego, coby z Kościołem powszechnym Katolickim być miało niejedno.

I ten Seymowy Dekret jest podobno wydaniem dla Dyfzydentów równości z Katolikami w Przywileju Wileńskim z Roku 1563. w Wykładzie allegowanym chcianiey i obiecaney, gdy inszego ani dawniejszego, ani późniejszego nie pokazują.

**Konfederacye Bezkrólewów i Państwa Conventa od Roku 1573. nie są dostatecznym prawem do zrownania z Katolikami cierpianych Dyfzydentów.**

Owe z dodatkow do Wykładu z K. 6. Dyfydentskie zdanie: „*Ten więc, który Dyf. ydentkięj wolności, jest oraz wolności całej Rzeczypospolitej początek*”, im iawniejszym jest fałszem, tym nikczemniey dolega Katolików. Albowiem o czasie i przyczyn poczynających się wolności różnaitościach najwidomstzych czynią nam doskonałą wiadomość nie baieczne powiesci, lecz pisane prawa to na początku ni-

nieyszego pisma wspomniane, to też znaydują się w Wol. 1. K. 61. czynione w Wilnie R. P. 1401. Litwy z Koroną przez Władysława Jagiełłę jednocześnie się w te słowa: *Nas także Jego (to i Jagiełłę) naśladować, Duchu Najświętszego łaską obdarzonych do swego Katolickiego towarzystwa zapraszając z ciemności zaśarżanego błędu przez wzięcie Świętej Wary prawowierney przyjęli. Z któremi w Wierze stawszysię iednomysłnemi i w społecznym do doskonałości Katolickich uczynków busznie i potrzebnie powinniśmy zawsze wzwoździeć nakłaniać się.* Zato pomienionemu Panu Władysławowi, i Jego Koronie, Królestwu i Królestwu Polskiego Obywatelom stałą Wiarą i nienaruszonym przyrzeczeniem obiecaliśmy i mocą ninieyszego Listu obiecujemy wszelką możnośćiąż siłami przeciw natarczywościom którychkolwiek ludzi, im asystować, i onych żadnym wynysłownym szatastem nie opuszczać &c. Co i oni (Polacy) równym sposobem czynić obowiązanibędą wzajemnie &c. Którego iednoczenia się tu wyrażone, i dalsze przydłuższe słowa, iak znaczne dawniey ziawienie się na świat terażnieyszych Dyfzydentów poprzedziwszy, znacznie inszy od Dyfydentskiego, powód do wkroczenia w iednoczenie Litwy z Polską zakładany, to jest doskonałsze ćwiczenie się w Wierze, i złoćnieysze ochranianie się od nie-przydaciół, iż wyrażają, ikt tego nie będzie śmiał zapierać, do tego, że i iednoczenie się i zprzymierzanie się sławabo nie

między samymi panującymi, lecz między Obywatelami Litwy i Polskiej, więc między mającymi wolność i o dobro Ojczyzny, moc działania dawniej, niżeli wyniknęli Dyfydenci. A jakże kto późniejszym Dyfzydentom w Wierze tenże sam początek, też same bezpieczeństwo, które przeciw nim były obmyślane, przyzna?

Podobnie owe Wykładczy na K. 8. zaśwadczenie się: „*Dyfydenci z natury i z Possessyi* „*Włóczybywatelom swoim są równi, a tę równość prawo ochrania, i powszechną uszczelnia pomocą.* „ Nie lekko dolegałoby Katolikowi, gdyby samych słów udarł się, bez weryfikacji w prawa, wiążąc dawac przyszło. Jak zaś mniejsze są straszne słowa Wykładczy każdego ciekawego wyzywam do uwagi rzeczy następujących: „*Już wezwijmy w ich Prawa skutki.* „

Nie przepominam, że już już zarzucał przeciw Dyfydentskiej z natury i z possessyi z Współobywatelami równości, i sławę R. 1438. Konfederacji, i Nowokorczyńskie rozróżniającą z natury i z Possessyi równość między Dyfidentami i Katolikami. Tej równości skutkiem, Katolicy byli, którzy Dyfidentów wywoływali, Dyfydenci byli których Katolicy wywoływali; i coż to za jednakowa równość sądzących, i wyrzucających z odsądzonemi, y z wyrzuconemi, panujących z wywołanemi? Ani bym ja samochęć przypominał, niby dla naprzykrzonego urągania się z Dyfidentów: Lecz że ta Rzeczpospolita „*która, rz.* „ (jak Wykładcza w dodatkach na K. 9. „*udaie*

„*udaie.* „) *Za Zygmunta Augusta wszczęta się „ wolna i nie zamieszkała rządzona się „ swego ustanawiająca, i prawa, koremby się „ na potom rządziła, sama sobie sporządzała.* „ Też samą Konstytucją w R. 1572 w Krakowie na pierwszym po Zygmuncie Augustie Kapturze znówu przyjęła, i powagi swojej dzielnością ku zachowywaniu przez wszystkich Ojczyzny współobywatelów potwierdziła. I iż za, m dla doswiadczenia z niej co iść za równość Dyfidentów z Katolikami, nie już ja w pierwiastkowym i jej wyniknieniu, lecz później przyjętą i w tych, które do przerywania zostały i te cich przez Konfederatów (jak uważ. Włóczyby) dopiero wolnych potwierdzoną, i jako, po drodze zdybaną rozważam

Alisci prożo ja rozważałem, i że bym musiał zezwolic na odpowiedzi Wykładczy przeciw przeszłorocznemu Skryptowi Katolickiemu w dodatkach na K. 7. że Dyfydenci nie uczestnictwa nie mieli z wywołanemi w ow czas: i na K. 8. „*Ktorzy na ostatku oni byli, których „ pomienione wywołania dolegali.* „ i na K. 9. „*Nie dorzeczy bowiem byłoby wywołania to, co „ na świecie nie powstało.* „ i jako Dyfydenci

Tym odpowiedziom da co mam więcej przyczyniac naganienia, nad te, które im sami Dyfydenci jako nie uczestnicy z Katolikami czynią, gdy przez dawne siebie wywołania przysięgają się być tknietami, ponieważ z rzódka stał dawnej ustawy (jako była ta Roku 1438.

Nowokorczyńska Konfytacja) kapturem Roku 1572. potwierdzoney. Punkt przeciwko sprzeciwiającym się prawu Ojczyzny powszechnemu, przeciwko czyniącym i popierającym błędy Odszczepieńskie wyrzucili. A i szcze jak naganną wyrzucili zachwatością, gdyż zgromadzeniem się trzech tylko Krakowskiego, Lubelskiego i Sandomierskiego Wojewodztw: *My Rady Królestwa Duchowne i Świeckie* nazywającym się, chociaż jednego tylko mieli Biskupa: Wyrzucili Ustawę Stanów Koronnych Duchownych i Świeckich dostatecznie zkonfederowanych, i tę Ustawę nie dopiero w Nowym Korczynie wymyślających, lecz z Pismi Przodków ich w *Poznań, w Piotrkowie, i w Jedlnej* poczynionych, powtarzających, i w Kapturze Krakowskim Generalnym w Roku 1572. odnawiających, a potem Królowi Henrykowi, i Stefanowi do zaprzysiężenia podanych, i wraz z innemi zaprzysiężanych. Jeżeli to wywołowanie nie mogło dolegać Dyssydentów, tym samym głusząc go nie należało, owszem jeśli sprzyjało dobru powszechnemu, jeżeli nie byli podejrzani o zezwalanie na wszelką rozwiążłość i na Ustaw sprofność koniecznie ją utwierdzać, i do odstrychnienia wszelkiego złego obostrzać wolęliby.

Wykładca za tym daley rzecz swoją zdobiąc: ale podobno przez niepostrzeżenie się zamiać R. 1573. to od Roku 1572. zaczyna przekładać Konfederackie Deklaracye z Wol. 20

R. 841: z §. 2. i 3. które tu następują nie z Jęgo i z inkiego Wykładu, lecz co do słowa z Woluninu Legum: *A inaczey na żadnego Pana nie pozwalać iedną z takąą pewną a mianowitą umową, iż nam pierwey prawa wszystkie, Przywileje i wolności nasze, które są, i które ma podamy pośł Elekciom poprzysiądz ma: A mianowicie to poprzysiądz p każ polskow między rozerwaniem i rozerwani ludźmi w Wierze i na bożeństwo zachowywać. A iż Rzeczpospolitey niżej jest dyssydum nie małe n spramie R. 1573. Chrześciana, krey, zabierając temu aby się z tej przyczyny między ludźmi *śmierci i kary szkodliwa nie niszczyla*, którą poinszych *Królestwach* także widziemy, obiecany *tu* *nie za nas, z za Pitomkim* *nażyc na niekiedy pod obowiązkiem przysięgi*. *Wierze* *przezwodzi*, *i sumienia naszego*, *iż k. o. w. i. f. i. o. i. d. i. d. e. n. t. e. s. d. e. R. 1573. p. k. a. m. i. e. r. z. y. s. a. z. a. b. o. w. a. t. d. l. a. r. o. ż. n. e. y. m. i. a. r. y. i. o. d. n. i. e. n. i. e. K. o. b. e. t. o. w. a. t. k. r. w. i. t. n. i. e. p. r. z. e. l. e. w. a. t. a. n. i. s. i. e. t. e. n. i. e. K. o. n. f. i. k. a. c. y. j. a. H. o. b. r. p. o. z. c. i. n. o. s. t. a. n. i. e. z. i. e. n. t. o. w. i. i. m. y. e. n. i. e. m. i. z. u. i. e. r. z. a. b. n. o. s. t. i. k. i. e. l. n. e. y. a. n. i. U. r. z. e. d. n. i. e. d. o. z. a. k. a. m. e. g. o. p. r. o. g. r. e. s. s. u. z. i. d. n. y. m. s. p. o. s. o. b. e. m. n. i. e. p. o. m. i. e. g. ł. e. i. o. w. s. z. e. m. z. d. r. z. e. w. y. i. a. k. t. o. p. r. z. e. l. e. w. a. t. c. h. e. a. t. z. t. e. y. p. r. z. y. c. z. y. n. i. z. a. s. t. a. m. i. a. t. s. i. e. o. t. o. w. s. z. y. s. t. y. b. e. d. z. i. e. m. p. o. w. i. n. n. a. t. o. b. o. d. y. t. e. z. z. a. p. r. e. t. e. x. t. e. m. D. e. k. r. e. t. u. a. l. b. o. z. a. p. o. s. t. e. p. k. i. e. m. i. a. k. i. m. s. a. d. o. m. y. m. k. t. o. t. o. c. z. y. n. i. e. c. h. e. a. t. z. §. 1. T. e. w. s. z. y. s. t. y. k. i. e. r. z. e. c. z. y. o. b. i. e. c. u. i. e. m. s. o. b. i. e. i. n. a. p. r. o. m. i. e. k. i. s. i. n. e. c. h. o. w. a. t. s. t. a. t. e. c. a. n. i. e. i. t. r. z. y. m. a. t. p. o. d. W. i. a. r. ą. p. o. z. c. i. n. o. s. t. ą. i. s. u. m. n. i. e.**



70 — *Niezupełność Praw Dyssyd.*  
wnieniami naszymi, a żeby się temu sprzeci-  
wić, chciał, i pokoy a porządek pospolity psował,  
przezw takiemu uszyscy powstańemy na jego  
zniszczenie.

Według tego (mowi Wykładca) *jednomyślnego*  
(lecz pślonnie udat, że jednomyślnego) Rzecz-  
pospolitey ustanowienia Henryk Walezyusz zaraz  
przez swego Posła, potym sam osobiście wyko-  
nał jurament: którego rolę czytać ciekawych  
odsyłam do Woluminu Praw Polskich Drugiego  
dok. 863. i zalecam czytać dla samego do-  
świadczenia.

Ze w Dyssydentskim Wykładzie ten Jura-  
ment Henryka Krola jest rozumnie położony bo w  
zaprzysięganiu wszystkich Praw, Swobod i Przy-  
wilejów tak powszechnych iako szeregulowych.  
opuszczono: *Prawu powszechnemu obydwóch Na-  
rodów i wolnościom nie przestępnym a po wy-  
liczeniu Poprzedników Krolówich tych Praw  
Nadawców w Wol. 2. na K. 863. w Wykła-  
dzie Imionami nieliczonych opuszczono: Stau-  
sanie i prawnie danych, pozwolonych, wynikłych  
i darowanych; które dwa punkta jasnym są mia-  
nowanego Prawa Dyssydentów, czyli Przywile-  
ju Zygmunta Augusta, pod R. 1563. danego  
od potwierdzenia wyłączeniem.*

Jest w tymże Juramencie, co i w Wykła-  
dzie dołożono: *Od wszystkich Stanów podczas  
Bezkrólestwa ustanowione, i umowione, Co w  
podeyrzenie podaje powszechność prawa z Ustaw  
Konfederacyi R. 1573. i tenże punkt w Posle-*  
*dniey-*

*Z Konfed. i Pakt. Conv. od R. 1573. 71*  
dniejszych Paktach Konwentach; i w Juramen-  
tach późniejszych Krolów uwłaczac byłzie  
dalszym Konfederacyom. Ustanawiającym po-  
koy względem Dyssydentów: Gdy pokazywac  
się będą dowody iako ten artykuł o Dyssyden-  
tach *nie od wszystkich Stanów* przeciw niezli-  
czonym Salwom, Prot-stacjom, i Manifestom  
wtrącano w Akta Konfederacyi.

Po dołożeniu w swoim Wykładzie przy  
allegowanym tak rozumnie Juramencie Hen-  
kowym, dodaie Wykładca ten z niegoż *Artykuł:*  
*Spok i rość między Dyssydentami w Religii o-  
chrześcijańskiej, zachowywać, ani żadnym sposobem,  
lub Jurysdykcyą naszą, albo Urzędem naszym  
i Stanów i wszelkich pomagać kogożkolwiek nie-  
mięzać dopuszczę, ani sam uciesnić się będę.*  
Ani zapieram tego Wykładey, że ten Henryk  
Jurament (lecz iaki jest w Woluminie Praw,  
nie w Wykładzie) zamiast Reguły zastawiono  
a inszy podawano dalszym po Stefanie Krolom

A Konfederacye podczas Bezkrólewjow zga-  
dzały się z Konfederacyą Roku 1573. lecz te y  
samey Roku 1573. Konfederacyi, Zakończenie  
w Wykładzie na K. 9. dołożone trzeba odmienic  
na takie zakończenie, iakie jest w Wol. 2. na  
K. 842. n. 10. bo także jest w inszych Konfede-  
racyach. Co gdy stanie się, tedy owe słowo *Wza-  
jemnie* mieyscie się w niej nie może: a ten Pun-  
ktik: *i na zaboy go podamy:* musi ustąpić owym  
Konstytucyi Łacińskim słowom *Consurgemus in  
eius destructionem.* Albowiem nie bez potrze-  
by

by w Wykładzie dodano słowo: *Wzajemnie*, lech dla okazania tey Konfederacyi, żeby się wydawała być Prawem powszechnym, jakim ją nakazuje 10. w Wykl: mianowano. I ztąd podobnie o niey rozum. nie w dodatkach do Wykładu 9. dorozcawienia podsunął słowy do kropnemi: *Iż Rzeczpospolita od Ziemni Augusta zaczęła być wolna i niezawisła.*

Rzekłem słowy do powtarzania okropnemi. Chociaż bowiem czuję się być Synem Ojczyzny wolney, ani Dyfjdenci mogliby mię uznać nie równym chyba z upośledzeniem Imion swoich przywódców do spisku Siuckiego, przecież rozważając wolność moją, nie już samą tę, którą ziarzma poddaństwa i stem oswobodzony, ale tę nawet w ktorej prawodawczy Władzy urodziłem się uczestnikiem, nie śmiem ją nazwać nie zawiścią, która pod Panującym Krolew w wielu zawiśła od samego Krola, w wielu także od każdego Szlachcica czyli Senatorsa czyli Ministra czyli pośta jedną przeciwną protestacyą całemu naysawniejszemu Zjazdowi wszelką moc taniącego.

Taż sama pod czas Bezkrólewia lubo przez skonfederowanych Prawa sobie stanowi, lech te prawa znac są Rzeczpospolitey zawiśley gdy nie są doskonałczney mocy, Dla tego zawsze Pełnych Stanów po Koronacyi Nowoobranego Krola potwierdzeniu podpadają.

Jeżeli zaś mimo te pozory przyznać iey ma-

mamy po Zygmuncie Augustcie niezawisłość Tey samy niezawisłości nawet przed Zygmuntem Augustem nie rzecz zapierać: gdyż równie była sama sobie stanowiącą prawa tak od Roku 1492. jak w R. 1538 kiedy ich Krolowie upewnili, nie odnawiać, nie odmieniać, nie ustanawiać bez zezwolenia Stanów. Za co Wykład dawnieyszą iey zamilcza niezawisłość, którą w niey teraz także samą wyznać, iakiey jezeli przed Zygmuntem Augustem nie miała, ani teraz nią chlubić się udyć, kiedy i zostaje i zostawac ma pod Krolew Rządca wszystkich prawodawczych Aktów, i nayspierwszym do nich przywódcą.

Do oglądania dzieł tey z nieswornych członków, bo z Katolików i z natrętów Dyfidentów w ow czas Rzeczpospolitey pociągają Wykładca, o tychże uważenie i ją prosię.

Dzieła zaś Rzeczpospolitey nie inne niż na moje i Dyfidentów żądanie, mają być oglądane, tylko praw od niey ustanowionych tomy, w ktorych iako prawa czytamy dwoiste, tak też Stanowicielkę ich Rzeczpospolitą w knowaniu praw nie zawsze być jednoistayną demyślamy się. Wszakże czytamy wszystkie na Konfederacyach Ustawy, i widzimy być wynalazkiem i Dziełem nie czynu inzym, tylko Rzeczpospolitey. Jezeli zaś tey Rzeczpospolitey od nikogo nie zawiśley, za coż doznaiemy nieprześlaiący na samym tym Praw od siebie ustanowieniu, ale potrzebuiać onych potwierdzenia, nie tylko od

od samego Krola, gdy tym niekontentuią się *ex Patris Conventis*, ale od pełnych Stanow Rzeczypospolitey (których pełni istność pewniyszczą zawsze na Seymach Koronacyjnych, lub *Pacificationis*) żadać i otrzymuią, na co doświadczania ktoby nie raczył czytać w Woluminach praw po każdym Bezkrólewju, przynajmniej niech nie opuszcza weyrzec w Wol. 5. K. 339. A ztąd wydaiąca się dwoistość Rzeczypospolitey rozmaite w Xieęgach Praw swoim Ustawom czyni nazwisko. Jednym *Ażda Stanow zkonfederowanych lub powszechney Konfederacyi*. Drugim zaś mogącym pierwsze potwierdzać *Ażda Zjazdu Powszechnego, Seymu Walnego, Seymu Ordynaryjnego*.

Dyfidentkie zatym Prawa, ażeby Prawa powszechnego kształt mieli którymby się nad prawa prywatne przenosić mogły, ażeby Prawem Kardynałnym nazywały się, mają być stanowiące Władzą Rzeczypospolitey takiej, ktora by wymyślone od innych Ustawy mogła potwierdzać, a dla ustanowienia wynalezionych przez siebie na nieczyje nie oglądała się potwierdzenie. Czy też zapewnie są takie weyrzec w nie należy.

Prawa dla Dyfidentow są Konstytucie lat 1573. 1576 1597. 1632. 1648. 1669. 1674. 1697. wszystkie Stanow Konfederuiących się, których treść z Wykładu wyżej jest dołożona pod Rokiem 1573.

Prawo dla tychże R. 1586. od Trzech Kra-

Krakowskiego, Lubelskiego, i Sandomierskiego Wojewodztw Zkonfederowanych Ustawa, uchylająca Generalny Kaptur Krakowski R. 1572. przez Krolow Henryka i Stefana Wol. 2. K. 929 potwierdzony reasumuiący Ustawę Generalney Konfederacyi R. 1438. na fundamencie przedwiecznych praw po kilkakroć odnawianych, i przez lat 134. od każdego Krola potwierdzanych i zaprzyśięganych.

Tych wszystkich praw wtychże leciech Pakami Konwentami potwierdzanych Dyfidentci dusiając ważności, zaszczyciać się być z urodzenia i z posessyi Katolikom rownemi, lubo im istności prawa uroczystego, chiba po potwierdzeniu przez pełne Stany, przypisać nie podobna.

Chociaż bowiem te ich prawa zaprzyśięgali Nowoobierani Krolowie, to jednak nie jest dopełnieniem istności prawa Uroczystego, gdyż Krolowie zaprzyśięgaiać nie za Stany Rzeczypospolitey, ale iedynie każdy za samą swoją Osobę. I że ktory Krol sam przez siebie tę zaprzyśiężenie przestąpił, Dyfident podobno nie dowiodą. Tundzież Krolowie, kiedy obowiązywali się zachowywać pokoy między Dyfidentami, tedy pierwey zaprzyśięgłszy zachowywać i dotrzymywać ich wszystkich ustawy, Przywileje, wolności, swobody we wszystkich punktach, klauzulach, Kazimierza Wielkiego, Władysława Jagiełły, Alexandra Witowda i dalszych, a tych zaprzyśiężenie koniecznie Dyfidentow wyłącza nie tylko



tylko od równości, ale też od obywatelstwa, (Boże odpuszc, że cierpianego.) Na ostatek Krolowie zaprzyśięgający i wyraźnie Dyfydentom pokoy warować, nie w równości do uczestniwa swobod zachowywanie, lecz tylko nie dopuszczanie uciemnizliwości obiceniąc, toż samo tym kształtem przyrzekał, iako to prawu powszechnemu obydwóch Narodow i wolnościom nie jest przeciwn, iako od wszystkich Przodkow Krolewskich sprawiedliwie i prawnie nadane, iako tego ani powszechnosc, szczegulności, ani szczegulność powszechności nie zawadzi. Jako to od wszystkich Stanow jest ustanowione.

Kroź dowirdzie, iż równosc Dyfydentow nie byłaby uymą prawa powszechnego nie nadającego wolności nikomu, tylko Katolikom podległym Świętemu Kościołowi Rzymskiemu: iż równości dopuszczanie byłoby sprawiedliwe i prawne, luboby się dopuszczało przeciw swemuż osobistemu zaprzyśięganiu praw, też równosc i obywatelstwo samym Katolikom zostawiających. Iż z praw nowych dopuszczających równości ani szczegulność powszechności, ani powszechnosc szczegulności nie zawadzi, kiedy za obwarowaniem Pokoju między Dyfydentami w powszechności, wszystkich w osobności Katolickich Kościołow Zwierzchnosc nad swemi Parafianami przez odzaczepianie się Dyfydentkie od podległości pokazywałaby się, samych Kościołow Fundatze niebezpieczeństwu podlegałyby, a że procz tego Prawa Oyczyzny powszechne zaczę-

ły się od Boskiey Chwały, od czci MARYI Panny i Świętych wsz. stać, też Prawa powszechne wolności i oswobodzenia z poddaństwa tym końcem nadające, aby wszyscy podlegali Kościołowi Rzymskiemu. I temuż prawu nie zawadzi pokoy z wytamuiącemi się od podległości Kościołowi, i z powstającemi na Duchownym, co Rzymskie wszelkim prawem w Kraiu uprzedzane. Kto na refacie dowirdzie, iż ubezpieczanie pokoju było od wszystkich Stanow ustanowione i Krolom do poprzyśiężenia podawane. Co gdyby się tak stawało bezpiecznie Dyfydenci popisywaliby się zupełnością sobie potrzebnego prawa, bo już nad wszystkie sprzymierzające się Stany, i nowego co układające, a Krolowi do zaprzyśiężenia podające, i nad Krola zaprzyśięgającego, nikt więcej tych władzy uczestnik nie zostawiałby.

Lecz że ich Ustawy na wszystkich Konfederacyach, nie wszystkie układali Stany, ni wszystkie do zaprzyśięgania Krolom podawali, dosadnym będą dowodem następujące.

Protestacie i Manifesta przeciw tym Konfederacjom od Roku 1573. w tymże Roku w Wtorek po Niedzieli Zapustowy ponieważ Wolski Kasztelan Czerński Star Warszawski z przyczyn podobieranych i w Aktach Grodu Warszawskiego przez samegoż Wolskiego *in forma* protestacji przeciwko Prymasowi Uchańskiemu zapisanych nie przyjął Manifestu Uchańskiego, przeto tenże Jakob Uchański Arcybiskup Gnieźnieński i Pry-

mas swoim i innych to jest Adama Konarskiego Poznań; Piotra Myszkowskiego Płockiego Biskupów i wielu Szlachty podpisanych podali Protestacją do Grodu Sochaczewskiego przeciwko pominięciu Wolskiemu o nieprzyjęcie Protestacji do Grodu Warszawskiego przeciwko Punktowi Konfederacyi o Dyssydentach w Religii; zanoszonej gdzie oraz Posłowie Ziemscy protestowali się, iż nie o Dyssydentach w Instrukcjach zleconego sobie nie mieli, tylko to, coby się tyczyło obrania Krola.

R. 1573. w Czwartek przed Świętem Narodzenia N. M. P. przed Podstarostą Grodu Płockiego Imieniem Dygnitarzów, Urzędników, i Rad wszystkich Szlachty zgromadzonych na Sejmik Raciążki Trzey wybrani zanieśli Protestacją od Piotra Myszkowskiego Biskupa Płockiego Woyce: Krasńskiego Kaszt: Sierpsk: Mikołaja Kosobuckiego Pisarza Ziemskiego Płockiego podpisaną i przypieczętowaną; Przeciwno Konfederacyi Warszawskiej niby Zjazdowi pod Tytułem pokoju i Elekcyi, w ktorej chwalą Bracią Szlachtę, że tey Konfederacyi nie podpisali, za co im wdzięczność oświadczają, gdyż ani Instrukcie na to mieli, ani więcę co oprócz obrania Krola czynić byli powinni. Dziękują Biskupowi za nie zezwalanie, zabraniają też Konfederacyą popierać do przyszłego Krola, iako *etc.* zelżywą Korony Państwa, i dla wolności niebezpieczną, wyliczają bezecności, Pseudoreligii. Wnoszą, że wszystko co jest naybezpieczniejsz,

że, ma być wolne, bo Konfederacya ostrzegła i ubezpieczyła pokoy różniącym się w Religii. Wyznają lepszy pokoy z Bogiem przez iedność Wiary, niżeli z ludźmi przez ley różność.

Znowu R. 1573. Dnia 29. Sierpnia w Pa-ryżu Adam Konarski Biskup Poznański, Woyciech Łaski Wojewoda Sieradzki, Mikołay Krzysztof Radziwiłł, Marszałek Nadw. W. X. Lit. Przed Mianowanym Elektym Henrykiem i przed Posłami protestowali się podobnie: Co Henryk ku ułatwieniu zostawiwszy do Krolestwa Polskiego, toż samo potwierdzając dawne prawa po zaprzysiężeniu onych na Koronacyi swojej w Krakowie Dnia 22. Kwietnia R. 1574. Taki punkt w pośrodku Konfirmacyi podpisał: *Ceterum eo se tunc controversos articulos, o których nie tylko tu, ale jeszcze we Francyi był nie mały spor, tedy o nich na Seymikach powiatowych od nas sprawę dostateczną wezmiecie Wol. z. R. 856.*

R. 1632. Dnia 10. Pazdziernika Manifest Senatorów i wielu z Stanu Rycerskiego W. X. Lit. do Grodu Warszawskiego na fundamencie uстных swoich Protestacji pod czas obierania Władysława IV. przeciw punktowi niejakowego między Dyssydentami godzenia się.

R. 1633. we Wtorek po Niedzieli Kwietney podany do Akt Krakow: Manifest Senatorów Biskupów i Świeckich, tudzież Biskupów Ruskich, i Posłów z różnych Wojewodztw, Ziem i Powiatów, na Sejm Koronacyi Władysława IV. zgromadzonych, o toż samo. R.

R. 1638. dnia 24. Kwietnia Manifest jeden Stanow Rzeczypospolitey, drugi Biskupow Unitow przeciwko odnowionej Ustawie z Roku 1635. Nieunitom służący i w Konstytucji R. 1638. wprowadzonej. w Grod. Warszaw.

R. 1641. w Piątek przed Świętem S. Jędrzeja Manifest do Metryki Koronnej podany (SL. K. III.) Piotra Gębickiego Kancl. W K. przeciwko Konstytucjom dla Nieunitow za Krola Władysława IV.

R. 1642. Manifest do Metryk Koronn. podany Macieja Lubieńskiego Prymasa przeciwko teyże R. 1641. Ustawie SC K. 123

Tegoż R. 1642 dnia 5. Marca Manifest do Metryk Litew. zanieśiony przez Sielawę Metropolitę otoż samo.

R. 1648. w Poniedziałek przed Świętem M. P. Snieżney w Grodzie Warszawskim Solennie uczyniony Manifest od wszystkich Stanow Duchownych i Rycerstwa Obywatelow Wojewodztwa Mazowieckiego zapobiegający nieskazitelnosci Dekretu za Xiecia Janusza Roku 1525 ważności wiecznego Prawa mającego przeciwko postrzeżonym związkom ludzi rozroznionej Relacji.

Niezliczone mnóstwo zebrałoby się Manifestow, gdyby sposobność dopuszczala z wie dzieć różne Akta. Lecz tych samych dość jest dla PP. Dyfzydentow, aby odwołanie ich przez tych, którzy zanosili, pokazali. Ktorego gdy nie pokażą, ia dla tych Manifestow Konfедера-

ciom w t m o Dyfzydentach Funkcie śmiało zadani niezupełność prawa, albo nieważność jako nie od pełnych Stanow formowanym. Zwłaszcza gdy te Konfederacie, a tym bardziejy posłednieysze wszystkie ciż sami co do ich odprawowania konfederowali się podpisując czasem w rowney liczbie, czasem w mało co mnieyszey, a częstokroć wznacznie więkkszey solennie przeciw wszelkim artykułom o Dyfzydentach w podpisach protestowali się, pisząc się za bezpieczeństwem Kościoła Rzymskiego i za całoscią wszystkich Praw Jego, za zachowaniem Dekretu Xiecia Janusza i przeciwko artykułom Konfederaciinym nad Konfederacją Nowokorczwiską. Takie podpisywanie Ustaw, ważności i sprawie dliwego ich uformowania nie przyczynia lecz uimnie i wcale nieważnemi czyni. A do tego Ustawy względem Dyfzydentow Konfederaciinne przez to nie są w zupełności Prawa wiecznego, że nie jedne Konfederacie przyrzekając pokoy między Dyfzydentami, nie na wieki dotrzymować go obowiązały się, ale tylko przez czas Bezkrólewia, i jedynę podczas Zjazdu do obierania Krola, czego dowod czytac w Wol. 2. K. 1058. To pewnie Konsultacie samego Wojewodztwa Sandomierskiego. wieczne bezpieczeństwo w Wol. 2. K. 1073. iak było od Krolow Henryka i Stefana zaprzyśgigane Dyfzydentom ku nie naruszony zgodzie obiecujące, obydwu Narodow wiecznym prawem obowiązować będąc. To podobnie Recess Warszawski w tymże R. 1587.



Wol. 2. K. 1087. i 8. równym będzie dla Narodów obowiązkiem, chociaż spłany był przeciwko wielu w podpisach na artykuł o Dyfidentach niezwiązaniem. Albo też Kaptur Kłakowski go wyjątki (Wol. 2. K. 1052. *Czeo iż też Konfederacyi Dyfidenty de Religionis pistrze, tedy iż też juxta suam conventionem in sui plenissimi robore, wcale i nienaruszenie zostawuemy i zachowuemy*) wiecznym prawem będzie. Chyba też będzie *juxta suam contumaciam*, nie zaś sprawiedliwie.

Gdyby bowiem Katolicy według krótkości Dyfidentyckiej i im przyjaźney bezbożności te Ustawy w mocy wiekuiściego prawa trzymać zniewolonemi zostali. Jeżeli wcale zniewoleni, mniej byliby winni odpowiadać Bogu za zejście pod prawa Przestępców, nie inaczej, tylko po uszczerbku Praw naturalnych, Praw nadanych od Prawych Dziedziców Królów Polskich i Xiążąt Litewskich gruntujących wolność, od zrzekających się samowładnego panowania, od ustępujących swego Dziedziectwa, od nichże samych lubo Dziedziców już nie mających nie stanowić bez Panów Rad, bez Xiązków Szlachty Ziemi Polskiej, a stanowiących aż za wszystkich zgromadzonych zgodą, i zezwoleniem.

Składać się pewnie będą Dyfidenty ku wzmocnieniu zupełności prawa wartykuły o sformowaniu Konfederacyi: z Seymów Koronacyjnych i potwierdzeniami Aktów Bezkrolęwów. Ależ i składanie się uścić nie może, bo z żądania

go pełnych Stanów Seymu nie pokazują, ani odwołania tak mnogich przeciwko nim podpisów, ani pokasowania przeciwnych Manifestów i protestacji. Owszem też same z salwami podpis, i wszystkie Manifesta i protestacje przez Seymy Koronacyjne Akta Bezkrolęwów potwierdzające, świadczane bywały, ponieważ do potwierdzania Akt Bezkrolęwów na Seymach Koronacyjnych tych słów używano: *jakie czytamy w Wol. 2. na K. 929 Wszystkie strony, Konfederacye; warunki, prawne posępkę, przeszłych czasów interregni &c. Skutek swy mieć, i brać mają &c. Ponieważ Konfederacye do Praw i wolności pospolitych się schylają, aby się każdy wedle nich sprawnął, a przeciw nim nie wykroczał. Coż to jest: Warunki, prawne posępkę: jeżeli i nie te na podpisach salwy, a po Grodach Manifesta na praw pospolitych fundamencie, i dla ubespieszczenia praw pospolitych czynione.*

Lecz szczególniejszym czymś oni składają się z tegoż Koronacyjnego Seymu to jest nie Aktów *Interregni* potwierdzeniem, ale z tegoż Wol. 2. K. 921. §. 18. którym paragrafem podpisują się w Wykładzie na dowód, że Król Stefan Nowy kształt przysięgi, jaki wykonał Król Henryk, i on sam, ostrzegający pokoy między Dyfidentami Konstytucją Seymu Koronacyjnego wszystkim następcom zolał.

Nie zamiedbają też nagabac Katolików tego Koronacyjnego Seymu z tegoż Wol. 2. z K. 917. Prawem, nad Konfederacją pozorniejszym

obiecującym z Dyssydentami wieczny pokoy. Albowiem oboje jawney będzi-mocy i wagi przy obfzernym tegoż Seymu mocy, potwierdzenia wszyskich a wszyskich, Duchownych i Świeckich, powszechnych i prywatnych, Kościelnych, Miejskich, &c. praw, Ustaw, &c. i na fundamencie onych, przy stanowieniu nowych: *Aby się nie znaczyło, żeby przez nowe stanowienia, stało im miejsca już nie miały.* Wol. 2. na K. 916.

Kewnie więc dla nowych Dyssydentkich fundamentem był Przywilej R. 1387. i R. 1413. I dla tego podobno te wszystkie za Dyssydentami Ustawy w pośledniyszym czasie w żadnym z Stanów nie były zachowaniu. I przysięgi ułożenie wszystkim po Stefanie Batorym Krolom odmienniejsze do poprzysięgania podawano, lubo inszą pełnych Stanów uchwałą, owego paragrafu 18. z K. 921. nie rezolwowano.

Aby mi nie zarzucał Wykładca, iż te moje praw Dyssydentkich nicowanie pochodzi nie z sprawiedliwości, lecz z fzezegulney Katolików na Dyssydentów zawziętości, o toż unikając bycia własney sprawy sędziami udajmy się po nieobłudny tych praw szacunek do pełniejszych przy Majestacie Stanów i do Krolewskich z ich zdania wyroków.

Nasamprzód przysłuchajmy się wyroku Krola Zygmunta III. w Recessie Seymu Koronacji swojej Roku 1588. Wol. 2. K. 1244. *Jakośmy Konfederacij, a w niej pokoy inter Dissidentes in Religione Christiana, Pierwey w Olimie, a*  
*potym*

potym tu na Koronacji Naszey trzymać, i onego bronić przysięgli, takżeśmy byli i jesteśmy na tym; iakoby i Process, exekucia utriq; parti ferviens, przeciwko gwałtownikom tego pokoyu była dostatecznie postanowiona. Co iż na ten czas do skutku nie przyszło, nie przez Nas się stało, ale przez rozroznienie ludzkie; które pod tym czasem rozmaicie Koronę i Wielkie X. L. obchodzi. Ze namowa o tym uczyniona, niektórym się nie zdała, prze co sprawy te do Seymu blizko przyszłego, Authoritate praesentis Conventus odkładając, warujemy te, że wedle powinności swey, którąśm podług pakt z Koroną uczynionych i poprzysiężonych na się wzięli, z pilnością się u Stanów starać będziemy, i w to włożemy, iakoby tak ten Process, i exekucia utriq; parti ferviens, którąby wszystkie excessy iakokolwiek tego to pokoyu inter Dissidentes zachowanie wzruszające uhamowane i karane były, iako &c.

Powtore przysłuchajmy się wyroku Krola Jana Kazimierza także na Seymie jego Koronacji R. 1649. Wol. 4. K. 272. *Iż dla bieżących i poważnych przyczyn &c. tedy wszystkie te sprawy, iako to Religiję Grecką, &c. Dissidentium securitatem honorum &c. honorum, &c. do przyszłego da Bie Walnego odkładamy Seymu.*

Naostatek przysłuchajmy się trzeciego Wyroku tegoż Krola Jana Kazimierza Wol. 4. na K. 296, R. 1649. Tit: Recess. Seymu Warszawskiego: *Iż wielkie i poważne Rze-*  
*czy-*

*Niezupełność Praw Dyssyd-  
entów Rzeczypospolitej sprawy i potrzeby. Serm terazni-  
szy cały wzięty jest tedy wszystkie te sprawy,  
iako to Religia Grecką, i Dissidentium securita-  
tem, honorum & honorum, do przyszłego Ja Bog  
Walego odkładamy Seymu.*

Nasłuchawszy się takiego trzykrotniego  
przezpełniesz Stany o ustanowieniu między  
Dyssydentami spokojności odkładania, iako też  
przyzwolnością kto uwiedzie się do iednostayne-  
go z Wykładcą mniemania; iż Artykuł o Dyssy-  
dentach na Konfederacjach ułożony, Dziełeni  
jest Rzeczypospolitej niezawisłej, i Ustawą  
wieczną: Iż Krol w Kie na Pał i Conventa przy-  
sięgi, i osobnemi Przywilejami przyrzekania są  
o wiążkiem i powinnością wszystkich Rzeczy-  
pospolitej Stanow: wcale mniemanie takie sprze-  
ciwiałoby się wspomnianym dopiero Seymowym  
Recessom. Z których kto dochodzi że ułoże-  
nia Konfederacyjne przez Nowoobranych Kro-  
low przyięte podpadają dalszemu wszystkich  
Stanow uznaniu, ten słusznie skusi się wątpić o  
dośćtateczność praw Dyssydentkich: chyba za  
pokazaniem przez Dyssydentow Prawa przez  
pełne Stany wolnie ustanowionego.

*Paśa Conventa*, że przez samych uiszczan-  
ne być mają podpisujących ie Monarchow, nie zaś  
i całą Rzeczpospolitą bez żadney wątpliwości  
wierzyć należy. Ztąd oraz *Diploma* Nayiasn.  
Augusta II. Roku 1717, dnia 3. Lutego w War-  
szawie dane w Wykładzie pod Lit. E. na K. 27.  
dołożone od nikogo więcej nie miało być do-  
trzy-

trzymane, oprócz Nayiasniejszego Krola.

I było tu z czymś z takich praw zebra-  
niem porywać się Wykładcy przeciw prawom  
wieczystym, i sprawidliwie naygotownieyszym,  
bo przeciw ustanowionym prawnie, bo przeciw  
publicznym za obydwóch Narodow zezwole-  
niem uznaniem, i przeciw Naypowstęchnieyszym  
Ustawom. Ich gmachom nieważności yłoż czym  
dowodzie Dyssydentką z Katolikom równosc  
i naturę i pułtorawieczne ucz się ich woś czę-  
go nawet na dowiedzenie że samego w iestwie  
przebywania mają bspieczestwo, nie jest dosyc.

Ze trafiało się Dyssydentom niektórym  
uczestnictwo prerogatyw samym Katolikom wła-  
snych, ponieważ to było przeciw zastarzałemu  
wolności ustanawiającemu i gruntuiącemu prawu,  
tedy nie przyzwolności ich urodzenia, ale zło-  
su niezbytey natętności zdarzało się. I tym  
sposobem Dyssydentkiego, nie swoiey własności  
posiadowania, ponieważ posiadowania nie-spokoy-  
nego, tylu proteffacjami, Manifestami, i nie-  
przeftannym Dyssydentow z niego kłóceniem za-  
wsze w wątpliwe przywłaszenie podawanego nad  
wiek zadawnienie się nie polepszało zasiedzenia  
za własność, za czym ani przez taką długość  
używania mogło się urościć prawo.

Skoro mi do widzenia powinął się ow skrypt  
te Dyssydentkie Prawa przekładałacy, nie wąt-  
piłem żeby choc iedne Prawo, kiedy nie wszy-  
stkie w nim pokazać się nie mogło godne Władz  
naywyższych opieki, alizci odżałowawszy tro-  
che



też czasu na przeczytanie wszystkiego co po sobie zawierał tak wielki tytuł: to jest: *Wykład Praw tych którzy są pod Imieniem Dyssydentom, i ich wyznawczych, którym należy niemi opłacać się*. Mniey mającego Wykładce dozwolono, i zalewano się czytaniem tego niby Prawa i tak ma migać godzinami próżno zeszło. poznałem dla tego, że podobniey na zalewaniu podstępów, niżeli na rzetelnego Praw Dyssydentkich przełożenia czytaniu nie co zbawiłem, ani dzieło to mogę przyznawać w salazkowi rodowitego Ziornka Polskiego, chyba zagranicznemu poduszczeniu tych, których tęsknośc w samowładnego Panowania iarzmie kuśi żądaniem wolney Ziemi, i aby te żądania wzniecały się gorliwsze, do uchodzenia poddaństwu z Państw samowładnych, do Kraiów obdarzonych wolnością, więc w Oyczyźnie Naszey wolność dla prostoty przez wolność apodobancy Religii, dla zacnieyszych przez wolność porównywania się do uczestnictwa z wolności awantazów sporządza powabnieyszą i przystawałoż do ochraniać takich praw wzywać Potencii najwyższych a zwłaszcza że do ochraniać i ku żelżywości ich, i ku zdradzie: Ku żelżywości, bo na dopięcie tego przez potęgę, czego przez sprawiedliwość nie należało i ku zdradzie, bo na wyludnienie ich Krajow

Prawa mniej pomocne Nieunitom.

Znając dobrze gatunki związku Suckiego Dyssy-

Dyssydentkie barzo między sobą różniące się, i zawsze osobnemi o uchwowanie siebie w Polsce sposobami stnające się. Owszem żaden z tych Głow Nieunitow z stłokoe (iaka Komisiją Hadziarką i Traktatem Roku 1717) i jednolaynie z Polakami na uposiedzenie drugich złączyć się śmieć czepić; śmieć ogłosić, że zbieranie do Aktu Suckiey Konfederacji prawa, wcale równości Protestatow i Ewangelikow nie wpieraia. Zuczmy do odpowiedzi na zebrane tam dwojakię podziału prawa, tu następuje odpowiedź na same tyczące się Głow Nieunitow.

A ci żeby cierpliwiey znieśli sprawiedliwego zdania od ich podstępów ostrożność, i nie chępcie się jako moją własną, lecz uroszczoną z zdania i wyznania Majestatowego Najasnieyszego Krola Zygmunta III. dostrżonego w Przywileiu danym Hippacemu Potiejowi Metropolicie Ruskemu R. 1599. dnia 2. Listopada z Metryk Koronnych w te słowa: „*Ktore ozdoby, wolności i Przywileje sam Narod Ruski, zda- że się, iż utracił, dla tego, że od pierwszego swego ustanowienia odstąpił, z do odłączenia się i odzrzecienia się powołał.*” Poki bowiem przed Koncilium Hierockim R. 1439. odprawionym i Kościoła Wschodniego z Zachodnim jedynaste łączenie się utwierdzającym o nieredności nie było sporow, tedy Jagiełło R. 1433. potwierdzając Prawa wolności, do tegoż uczestnictwa i Rusi przypuścić. Ktore gdy

potym w Jedności nie trwała, że i Praw sobie służących uchileniem była upośledzona, iasne to widzieć się dnia, i z wyrabianego Przywileju od Zygmunta Augusta R. 1563. i z podobnego Przywileju Zygmunta III. Aż dopiero zostawili bez żadnego prawa.

Dysanicy do interessu swego wyiednywają Konstytucją Seymu Ordynaryjnego R. 1607. Tytuł: *Religia Grecka*, która stała względem polowania Beneficjow, dobr &c. według dawnych praw Cerkiwnych Szlachcie; i nie przeszkadza i a dawnych obrządkow nabożeństwa &c. Ależ z żadnego tej słowa pokazać nie można, że co ustanowiła względem równości, o którą choćby co wyrażała, tedy żadnym słowem nie wyraża Rusi Nieunitow, i pozorniey здаie się być uczyniona względem Unitow, których do Jedności z Kościołem Rzymskim przystąpienie potwierdził Kiemens Papież VIII. swoim R. 1595. Listem w Metrykach Litewskich znajdującym się, a pociąganych ich do przyjmowania Obrządkow nabożeństwa Kościoła Łacińskiego Paweł Papież V. na prośbę Welamina Ruckiego Metropolity Kijowskiego Unitu uwolnił listem in forma Brevis danym R. 1615. Żadną miarę Raci nie dawno do współeczności Świętej Stolicy przyłączona, obowiązana nie jest prawem do zręczenia się własnych Obrządkow, aby Obrządek Kościoła Łacińskiego przyjęła: ex Bullar: Benedicti XIV

Lecz choćby dla Nieunitow razem była

ta

na Konstytucją czynioną, ostateczną nie jest uchwałą, ponieważ stała w R. 1609. objaśnienie tej przyobiecałszy na przyszłym Seymie, też objasnienie przez Seymy Roku 1618 1620. 1623. 1627. 1631. Obwarowawszy spokojne między Unitami i Nieunitami R. 1609. i 1618. a Processa względem Religii pokasflowawszy R. 1623. odkładali aż do R. 1632. pod Bezkrólewie.

A tani sami Konfederacji nie mając sprzecznych stron sporow ułatwić, niektóre spisałi do pokazania Braci punkta, i w R. 1633. na Koronacji Władysława IV. *Diploma* królewskie mające dłużey jak do pier wszego przy Seymie ważyc, Nieunitom wiodło było przeciwko siłu Senatorow, i na każdym z tych trzech Koronacyinym, i Koronacyinym Seymie mającym podpisom, iako też przeciwko Manifestom: to jest R. 1632. dnia 8. Października przeciwko Manifestowi Welamina Ruckiego i innych siłu Gtekow Unitow białych, pociągającym do Akt Warszawskich Gruczani, iako też przeciwko Manifestowi tegoż Roku do dnia 10. Października Senatorow W. V. Litewskich i Posłow wielu, i przeciwko Manifestowi tegoż Roku tamże zawiązaniu Senatorow Litewskich i Szwieckich, Koronnych i Litewskich, oraz Posłow z różnych Wojewodztw, Ziemi, i Powiatow, protestującym się.

Roku 1635. na Seymie Warszawskim zie-

M2

dno-

dnoczonych i niezdnoczonych Greków przy  
puściach na Koronacji Króla Władysława IV.  
ipso i h. wiecznie zachować obiecają, na pewne  
w tychże punktach warunki Króla i zawięzanie U-  
nitor, lub Nieunitor dacie, Proceffa wszędzie  
z okazji rozroznionej Religii, i pomienionych  
Punktów uchilaia. Ktożby tu wątpił o zupeł-  
ności Prawa Dsunitor, lecz d. nie przyfata  
na tę uchwałę Senatorowie i Posłowie Zrzeszy  
ku uchwalili, i tegoż Roku dnia 8. Marca do  
Grodu Warszawskiego solemny zamiesz Mani-  
st. Do tego Nuncjusz przed Aktami Kancel. W. K.  
Koron. we Wrocl. po Nadzieniu Młm. Pałki cy  
pretstował, i p. ad. nie przeciwno rozwin kio-  
lefskim i. w. i. e. m. i. prz. o. k. o. t. e. y. i. t. i. w. e. z.  
Ktożby tę uchwałę, acz Ouyar, i. n. e. g. o. S. e. m. a.  
za ważną trzymał: Zwiastował kiedy sam Na-  
i. a. n. i. e. y. s. z. y. Władysław IV. temi. Plotenacjami  
pobudzoną zostal do poprawiania tej Kon-  
tuen osobe m. i. w. o. m. i. z. y. w. i. e. j. e. m. danym w  
tymże Roku dnia 14. Marca w Warszawie na  
Walnym Sejmie oświadczać z jakiego powodu,  
i w jakim rozumnym fundam: i. a. s. t. p. u. e. s. i. s.  
Prz. w. i. e. j. a. Władysław IV. Sc. Jako przez  
dobra pomsze b. i. e. g. o. s. t. a. n. i. e. t. o. p. r. z. w. i. e. l. i. s. m. i. a. b. y. s. m. i.  
utrzymywali pokój między ludźmi Religii  
Greckiej, i i. r. o. k. i. t. e. g. o. u. s. p. o. k. o. i. e. n. i. a. d. o. u. l. o. z. e. n. i. a.  
Najświętszego Ojca zosłania. i. m. i. a. m. i. o. c. z. y. m. p. o. y.  
Ojciec Najświętszy zdanie swoje przetrzymał,  
i żadnego nieuczynił ostatecznego upewnienia,  
za tym zaś Sejmie wniósł w obronę Rzeczy-  
pospolitej

lity i winsze trudności było nie podobna, byli-  
i. w. z. w. i. e. m. o. l. e. n. i. d. o. g. a. d. z. a. ł. l. u. d. z. i. e. m. N. i. e. u. n. i. t. o. r.,  
co nie dla utwierdzenia Praw S. i. z. y. w. y. l. e. c. z.  
k. o. s. t. e. m. d. o. b. r. a. p. u. b. l. i. c. z. n. e. g. o. u. c. z. y. n. i. l. i. s. m. i. a. z. t. o. N. a-  
s. z. e. d. i. e. m. y. i. n. i. d. e. c. i. w. o. i. z. d. l. a. l. u. d. z. i. i. e. i. n. o. i. e. i. z.  
Rzeczki będących z tym uścisłym sprzeczaniem  
i affektem, i. z. i. b. p. r. z. y. M. e. t. r. o. p. o. l. s. z. S. e.

Do małej sprawy. W. a. t. p. i. w. o. ł. e. o. w. a. z. n. o. s. e. i.  
tych, aż po rok 1655. prz. i. u. k. o. w. i. e. l. u. w. o. l. i. p. o-  
czynionych Konstytuen pretendowani na S. y-  
mach dawniey tak od R. 1532 W. i. e. z. K. 767  
i w R. 1635. K. o. r. r. e. k. t. u. a. P. r. a. w. W. X. L. i. t. e. w.:  
na Koronacji Władysława IV. p. r. z. i. e. c. i. o. s. a. K. 799  
za który (świadczy Ko. st. R. 1635. i. z. z.  
p. r. z. i. e. z. y. n. p. o. m. i. e. n. i. o. n. y. c. h. w. M. a. n. i. f. e. s. t. i. i. w. W. i. l. n. e.  
K. 877.) m. i. d. o. y. s. c. i. e. n. i. u. z. o. w. a. S. e. y. m. a.  
Warszawskiego Konstytuen R. 1535. p. r. z. e. d. e. p. u. r. a. t. o. w.,  
ktorych: Powiaty na S. w. i. n. k. a. c. h. o. b. r. a. l. i., i p. r. z. z. S. e. n. a. t. o. r. o. w.,  
ktorych: N. K. J. u. r. e. z. R. e. z. d. e. n. t. o. w. p. r. z. y. b. o. k. u. s. w. a. m., t. u. z. i. e. z. p. r. z. z.  
ktorego Pieczętarza do skutku ob. a. r. o. i. p. r. z. y.  
wieść. Ze zaś i ta zagarała w W. i. e. n. i. e. n. i. d. o. s. z. i. a.  
przez D. y. s. y. d. e. n. t. o. m. P. o. w. i. a. t. o. w. c. h. D. e. p. u. t. a. t. o. w.  
(ktorzy Kanonika W. i. e. n. i. e. K. 30 od Króla  
naznaczonego, kiedy przychodzili do poprawiania  
Praw o D. y. s. y. d. e. n. t. a. c. h. p. r. z. y. p. u. s. t. u. i. e. c. h. a. r. a.  
do p. r. z. i. e. g. o.) w. e. z. y. m. y. s. t. o. y. m. t. e. g. o. a. r. o. w. o. d. e. m. i. s. t.  
Senatorow i Deputatow do tej konkordii wy-  
braanych Mani- st. w W. i. l. n. e. d. n. i. a. 13. K. w. i. e. t. n. i. a.  
R. 1636. a do Akr. M. e. t. r. y. k. K. o. r. o. n. t. e. g. o. z. R. i.  
M. i. e. s. t. d. n. i. a. 24. p. r. z. e. z. M. a. r. c. i. a. n. a. T. r. y. z. n. o. z. R. e. f. e. r. e. n. d.



rendu: Lit: i W. eleb: Pisarza podany. TC. K. 420.

Co, aby tey Konstytucii nie uwłaczało, znowu kniaź na następującym Seymie Walnym iey obwarowanie, lecz także i przeciw odnowionej, i przeciw odnawiającej tegoż R. 1635. we Wtorek po Niedzieli *Cantate* przed Akrami Grodu Warszawskiego nie opuszczają Manifestować się osobno Posłowie Ziemiscy z swoim Marszałkiem w dwudziestu siedmiu, osobno Biskupi Łacińscy pięciu, Grecy dwóch, Senatorowie i Ministrowie dwunastu, wszystkich 46. z których wielu zeznawało, że swoje o toż Manifesta powtarza i, które ustnie w głos przy podaniu za Dysuntami projektu, czynią.

Jeszcze przecie i od tych tak utoczyłch Manifestów toż Konstytucję odwołano na Seymie Walnym R. 1641. obiecując spotać do uspokojenia Unitów z Neunitami, na przyszłym Sejmie usławić nie wszętego odkładając. Ale i ta obietnica zdawała się Stanom być daleką od spełnienia, przeto iey prawnie i słusznie, to i dla ich dobra, i dla wszystkich głosów zawrzeć nie dopuścić, zaraz przeciw niej się ustnie protestowało się, a gdy ją mimo te protestacje wydrukowano, o iey nieważność R. 1642 przed Akrami Manifestowali się.

Naypierwey Maciej Łubieński Prymas z czterech Biskupami oraz z Stanisławem Radziwiłłem, Kancel: W.X.Lit. z Kancel: Sapieha Marszałk. Litew: odnawiając i powtarzając Protestacje

Macie Jana Wężyka Prymasa z innemi Biskupami, i Panow Koronnych podczas Elekcji i Koronacji: Nawał: Wład: IV. przeciwko wszętemu w Jeżego *Diploma* o Religii Greckiej włożonemu Punktom, i przeciw wszystkiemu cokolwiek Rada Nieunitom pozwolono, iako protestowali się w obecności Rzeczypospolitey kiedy czytano Neunitow żądania, tak kiedy je z Druku wydać, podać do Metryk Koron. R. 1642. Dnia 12. Lutego Manifest.

Potym Ant: Sielawa M. nopol. Kijowski stosując się do Manifestu Stanow prz. i tenże Metr. Koron: Aktami utoczył protestować się, Dnia 5. Marca R. tegoż przeciwko wszystkim, w dwóch R. 1641. Konstytucjach za Dysuntami Punktami, iako Stolicy Apostolskiej Ustawom przeciwnym.

Słuszność i prawość tych Manifestów nie ubespieczała Dysuntów dusząc przy nich ważności Konstytucji R. 1641. iakoby temi Manifestami nienaruszonej, nowego więc szukając bezpieczeństwa R. 1647. starali się o inszą Konstytucję o Władycę Przemyskim stwierdzającą, prawa według Punktów na Elekcji spisanych do egzekucji przywodzić obiecującą, i Kommissarzów powagą Seymu naznaczającą, lecz że niezmianowanych, więc nie wiedzieć czy uszczoną, a zwłaszcza, że z iey okazyi iako odnawiającej nie przyjmowane punkta, i Przywilejem samegoż Wład: IV. Unitom danym w Warsz. R. 1635. Dnia 14. Marca nadwątłone na tenże Władcy-  
flawo-

ławowski Przywilej, co do wizytacji 1000 punktów, klaszów, artykułów, i konadych. Uchwa-  
ed Kroia Jani Kazim: R. 1652 dnia 20. La-  
tego walczał i przegrał z Metropolitą.

Nazwała się także i Konstytucja R. 1647 i co-  
ła zachowała się w 17. i truano, czytając Roku  
1649 Konstytucję Sejmiku Króla Jani  
ra zezwolił Sejmowi Wawerskiemu w Warszawie: Sę-  
na i w 17. Religiozem Grzym do uspokojenia  
jednemu Sejmowi w Warszawie. Co natych-  
Sęmi z ławione aż R. 1678. znova w Re-  
ca pufizmo.

Zas R. 1695. na Sejmie Grodzieńskim za-  
miast ostatecznego uchwalenia *Choc ad Unio-*  
nem Sanctae Fidei zachęcić uninitos Grzech Fi-  
dei do tejże Konstytucji: 1678. odwoławszy się,  
wice w Recessie zostawiwszy, *ludzi Miewskicy*  
*Konstytucji* vch unitos do Urzędów w Magistrat-  
tach przypuszczono.

### Z Traktatu Grzymułtowskiego, Płonna Dyżunitów Pretensja.

Traktat w Moskwie ułożony dnia 6. Ma-  
ja R. 1586. przez *J. W. Grzymułtowskiego Wo-*  
*jewodę Poznań:* między Nayiaśn: Krolem Pols.  
Janem III. i Rzeczpospolitą, a między Nayiaśn.  
Janem i Piotrem Al-xiewiczami Imperatorami  
Rosji, który Konfederacja Sandomierska R. 1710.  
z Oyczystymi Prawami pomieszcwiwszy w dru-  
kowa,

łowała, i od pełnych Stanow na blizkim Wala-  
nym Sejmie ziednać potwierdzenie przyrzeka-  
Ten Traktat Biskupstwa Łuckie Halickie, Prze-  
myskie, Lwowskie, Białe-Ruskie, ich Monastery,  
Archimandrie Wileńskie: Mińskie: Połockie: Orszań-  
Ihumeńskie waruie od uciemnienia i niewole-  
nia do jedności Katolickiej przyrzekając wz-  
ajemne bezpieczeństwo Katolikom w Głamech  
Moskiewskich w tedy od Polski odpadłych. I uż-  
to tego Traktatu jest treść cała, lubo to nie  
jest całe, co według niego mienią należne sobie  
*Dyżunit.* Idą do równości z Obywatelami,  
lubo Traktatem same Duchownych spokojne  
w Kraiu osiedzenie się warowano, tylko *według*  
*dawnych Praw:* Zaś o dawnych Praw, *jednego*  
przez odłączenie się od jedności Rzymskiej, utra-  
ceniu jest zeznanie Kroia Zygmunta III. O  
*drugich* nieważności dość jest dowodów

Zadaia nie dotrzymanie tego Traktatu:  
Ponieważ, z pięciu Biskupstw obwarowanych i-  
dne zostało Białe-Ruskie: I na toż żalic się ma-  
ią: kiedy po Traktacie na dowod mniemanego  
uciemnienia nie mogą pokazać wskazow, lub.  
Ustaw takich, jak w R. 1676. Wol. 5. K. 362  
zakazano ludziom Duchownym i Świeckim iea-  
dzie *pod pozorem Religii i appellacyi* do Pa-  
tryarchy Konstantynopolskiego, bo do mieszk-  
jącego pod Krzyżem nieprzynaciolami, że ich o  
Stanie Rzeczyposp: uwiadomiali. A zażmia-  
sto żalenia się, nie raczey odpowiedzić powin-  
ni, za co te pięć Biskupstw w pisanym na Mo-

skwie Traktacie są pouczane, wszak z nich cztery, iako to: Łuckie, Huciskie, Przemyski, Lwowski oraz z Metropolią Kijowską i całej Rusi, z Włodzimierskim, Brzeskim, z Połockim, Witepskim, z Pińskim i Tucowikim, z Chełmskim i Bełskim, tudzież z Kamienieckim są w Przywileju Papeżaim Klementa VIII. zawdawianem się Nayaśnie Zygim. III. Biskupów Łacińskich Koron i Litew: danym R. 1555 (Mete Litew) ktorym Przywilejem za świadectwy osobistych własnych podpisów każdego z poime- nionych Biskupów o swolch wyznaniach Wary, w Rzymie pokazanemi, oni wszyscy włączeni do jedności Kościoła Rzymskiego. Dla tego więc Stany R. 1710. potwierdzając ow Traktat Grzymutowski ułożony w R. 1636. uważając w nim niestosowanie się opisaną do istności rzeczy, Ostrzegając całość Wiary św. Rzymskiej Kato- lickiej, obydwóch Obrządkom Łacińskiemu i Greckiemu (dodażyli w potwierdzeniu Wol. 6. R. 143.) *Juxta Statum & Conditionem, w kio- rych teraz znajdują się.* Ze więc te Biskupstwa pod czas stwierdzania owego Traktatu były w ie- dności Kościoła Rzymskiego, dla tego Rzecz- pólnemu podlegały pośędzeniu, lubo o nie- trwałosc w umowie, lubo o poczuwanie się do zniewalania.

Z Traktatu Olińskiego nad to  
pretenduią Dyssydenci.

Traktatu Olińskiego, R. 1660. Art. II.

§ 2.

§ 2. *Te powszechnie zapomnienie ma być dla wszystkich, i dla każdego, iakiegobowinek Sta- nu, Kondycji i Religii byli, alzy wszyscy Towarzystwa, które z obustron państwa trzyma- się nieprzyjacielskich, lub w nieprzyjacielski- zeszłej posiadają. I nikomu ta rzecz pokrzyw- azeniem nie ma być, ani szkodzić w ich prawach Przywilejach, i zwyczajach, powszechnych i szcze- gólnych, ktorymi przed tą wojną zażywali się, lecz onych w całości używać mają według praw Obyczajnych, nihi też w pospolitosci, ani z przy- natnych do sprawowania się o trzymanie z nie- przyjaciół pociągany nie będzie*

Coż nowego z tego Artykułu przyczyniło się Dyssydentom, ktorzy Praw, Przywilejów, da- wni i zych nie mieli, co im tu więc y ostzegę, mimo Prawa Obyczajnego, to jedynie ubezpieczając własności, które mieli przed wojną, według Pra- wa Obyczajnego. I iak nie było o ubezpieczenie wie- cey nikogo, oprócz tych, ktorzy trzymali z nie- przyjaciółmi Połtawy, tak gdy idzie teraz o wdawanie się Szwedzkim Potencyi za całej Połki i Litwy D. J. entami, należałoby poka- zać, azao wszyscy Prowincye, alao wszętkie Wiewodztwa, Ziemie, Powiaty, trzymali z Połkami w ten czas nieprzyjacielem Szwedom

Z Asst Londorskich dolożona w Wykładzie Deklaracja Szwedzkich Posłów względem słow Traktatu w § 2. dodanych: *Według Praw Krolestna:* Iz Posłowie Szwedzcy te słowa przypuszczili nie dla stwierdzenia Praw dawnych,

Nale ale



ale jedynie według Praw Faritwa, które były przed tą wojną: nie wspiera *Dyssydentów*: bo pośledniejsze przed Szwedzką wojną za *Dyssydentami* Prawa były wcale nieważne, i lubo niektórzy, po Zygmuncie Augustie Królowie prywatne dawali i używale, te żadną miarą iak prawem nazwać się, tak prawu powszechnemu uymować nie mogły, bo do tego Traktat Praw dawnych wyraźnie nie uchyla, bo na ostatek między utwierdzeniami Traktatu przez jednających się ta Deklaracya w Woluminach Praw nie znajduje się.

Przeciwko ważności względem niektórych w Prussach i takich Miast tej Deklaracyi przypomina Manifest Mikołaj Prażmowskiemu Nominata na Biskupstwo Łuckie Brzeskie Kancelerza W Koron. do tegoż Traktatu Pełnomocnego od Rzeczyp. Posła przedwzyskiami z obydwóch stron delegowanymi Kolegami i Protokółow Sekretarzami ustnie czyniony, i naypierwey pośrednikowi opowiedziany potym do Metryk Koron: (SM. K. 571.) przeciwko Punktowi o Religii Katolickiey zanieśiony.

§ 3. Tegoż Art. II. Miasta Pruss Polskich same tylko, które podczas wojny Szwecya oślądła była, ich Okolice, Urzędy, Towarzystwa, Mieszczań, Obywatelów, i poddanych przy Prawach i wolnościach przed wojną mianych: ku zachowaniu Królewskiey polecający iasce: z wolnym zachowaniem iak przed tą wojną bytu w pomienionych *Miastach Katolickiey i Ewangelickiey*.

*gelickiey Religii używania.* (Wszakże nie i Protestanckiey i Dyssydentckiey, więc Traktat tylko jednym służy) Coż przyczynia żądanej teraz według niego po całym Państwie równości, i używania Religii, ponieważ Traktat: *Równość nigdzie*, dobroćliwość Królewska *nie więcej komu iak tylko Miastom Prusskim, i Okolicom ich* przez Szwedów podczas wojny trzymanym, więc ani całym Prussom, zaś wolne między Katolikami samym Ewangelikom Religii używanie *nie więcej iak samym: w Prussach Miastom* nawet ani Okolicom, ubezpiecza

I że Traktatem *Olinjskim* nie w całym Kraju wolne Religii *Dyssydentckiey* używanie było obwarowane, dla tego Król Jan Kazimierz nie miał przyczyny wystrzegać się niedotrzymania Traktatu, ani go naruszył wydaniem za *Skargą Panów Rad i Posłów Ziemijskich* Edyktu wznowiającego wykonanie Ustaw i Dekretów Xięstwa Mazowieckiego oblatowanego do Grodu Warszaw: w *Sobotę ante Rogationum* R. 1661 Dnia 4. Maja.

Przyjęcia czyli stwierdzenia tego Traktatu 1. Nayaśn. Króla Jana Kazim. 2. Naznaczonech z Seymu Kommissarzów w Wykładzie na K. 30. pod Tytuł. *Insertio Pastorum* ku terazniejszy *Dyssydentów* sprawie odmienniej, niżeli znajdują się w Woluminie Praw Polskich, i nie przyzwolicie są dołożone. Gyz Król i Kommissarze potwierdzając Traktat, Artykuł jego drugi, taki przyjmowali, iaki był spisany osobno,

posobno, a ten b i poprawiony nie względem porównania a *Dysydentów*, i obwarowania im wolnego nabożeństwa, lecz względem prawa Szwedzkiego do Miasta Eibanga w Szwedów Posseßii zastawionego, o czym Wol. 4. K. 756.

Z okazyi tego Traktatu przechodzi mi przyznać rzetelność wizerunku *Dysydentów* w Wykładzie na K. 5. *Z Historji Polki* wiadomo iż wolność Rzeczyposp. nie w bródymczasie tak dostatnią była jak jest teraz. Wszakże wolność teraz dostatnia w samych Miastach Pruskich, w których iednych tylko Religja a *Dysydentów* przy wolnym swego nabożeństwa używaniu obwarowana, teraz tożna na Religja Katolicki przewodzi. Wszakże wolność teraz dostatnia, kiedy nawet od Obywatelstwa uwolniani, teraz uśladają o równość Prawa. Owszem wolność teraz najdostatniejsza, kiedy tych Prawa (którzy nadawali wolność) a prawa w iednej iedynie zbawiennej Religji Katolickiej ustanawiające Obywateli, i na niej wolność Polki gruntujące uchwać i gardzić Obywatelom wolno, jakby te prawa nie na pożytek Ziemi Katolickich, jakby nie na oswobodzenie ich z poddaństwa były czynione i pozwalane. że też same chęć zagranicznych Państw ustanowieniem się ocalone widzą się. Co przyznać zagranicznemu Państwu śmiem nie bez doświadczenia, kiedy nie wygluszowane z Księg czytam Traktaty.

Jeden Traktat między Najjaśniejszymi

Ja-

Janem i Piotrem Alexiewiczami, a między Najjaśniejszym Królem Polskim Augustem II, R. 1714. Dnia 30. Sierpnia zawarty przeciwko Szwedom pogwałcicielom Traktatów

Drugi między wojskami Saskimi i Polskimi za pośrednictwem Najjaśniejszego Cara Rossyjskiego Alexiewicza przez Xęcia Jerzego Doboruckiego Extraordinarynego Wierchowskiego w Warszawie R. 1716 dnia 3. Pazierca i zawarty z następującemi o Religię dodatki: II.

1. W Art. II. A *Dysydentom* w Wierze z krzyżem i ubliżeniem Katolickim i taksi Królewskiej nie pieszczując.

2. Cały Art. IV. Ponieważ w Królestwie Polskim prawowiernym i w Promienach do niego należących największą ku Wierze św. Rzymskiej i Katolickiej zawsze iśnienie zachodzi, i jako najprzedniejsza prawa o tym postanowione a mianowicie w Konfederacyach Generalnych Warszawskich Annorum 1532 1648. 1668. 1674. wysławiając, tak dalece, iż *Dysydentom* w Wierze Chrześcijańskiej oprócz świątynnych Zborów z wolnym w nich nabożeństwem swego odprawowaniem, które przed uchwałą praw pomienionych zbudowane są, nowych Zborów stawiać nie godzi się, ale mieszkającym po Miastach, Miasteczkach, i innych miejscach Koronnych i W. X. Litew: prywatnie tylko po swoich Gospodach, albo domach nabożeństwa swego używać, i to bez Kazania i śpiewania nie pozwolono, przeto reasumując wszystkie dawniejsze

pr-

prawa i exceptie respective Mazowieckie, powagą niniejszego Traktatu postanowiono jest, aby jeśli są takie Zbory dotąd potym i przeciwko uchwale nysławione, bez żadney od nikogo przeszkody zburzone i poobalane bywały, i tym, którzy rozmaite zdania około Wiary trzymają, żadnych schadzok zgromadzenia publicznego, albo prywatnego miewać, i na nich Kazania i śpiewania podczas tej wojny Szwedzkiej bezprawnie i nienależycie praktykowanego gromadnie odprawować nie będzie się godziło, a którzyby się kiedykolwiek wzięli takowe schadzki, nabożeństwa i Kazania jawnie lub tajemnie czynić, albo nauczycielom Kacerzkich predykantom na wypisaniu obrządkom swoim zaciągać, lub dobram i złem przychodzących przyjmować, takowi gdy to w przedzie dowiedziono, nayprzód winną pieniężną potym więzieniem, na koniec wygnaniem oraz z swemi Predykantami karani być mają, tak przez J. J. W. W. Ichmościom Panow Marszałkow Koronnych, albo przez Sądy Trybunałskie, iako też przez Starostom Grodowych &c.

Tu naypierwey uważyć względem Art. II. z ktorego, że ktoś z Katolików w przeszłorocznym przeciw Dyssydentom skrypcie nie dołożył: z krzywdą i ubliżeniem Katolików. Zali się na to Wykładca w dodatkach na K. 11. na toż tym barzicy mniej żalic się należy, kiedy bowiem z tych słow wnosi się, iż żadney godności, żadnego urzędu, zgola żadney łaski Krolewskiej

Kan-

Kancelerze pieczętować dla Dyssydentom nie mają, ponieważ wszystkie te dobrodziejstwa prawem powszechnym i naygłówniejszym, wolność, swobody, i dostojności za samą trwałość w Wierze i za iey pomnażanie, udzielone są samym Katolikom Kościołowi Rzymskiemu podległym, więc chyba tylko to, aby zoywało od całości i wszystkoscii samym Katolikom własney, możnaby sprawiedliwie i bez uposledzenia Katolików rozdać Dyssydentom.

Uważyć powtore względem obydwóch Art. kto tu jest w sprawie bliższy nadziei pomocy od Potencyi Rossyjskiej: Katolicy lub Dyssydenci ponieważ Carskiego Majestatu przyjazne działanie R. 1716. dało dowód nieskazitelności odnowionych praw względem wolności i Katolickiej Religii. Czyliż teraz tenże Tron przy oświadczeniu się przenosić panującą Katolicką Religia, napierać się ma rozstargnienia własności Katolickiej na udział Dyssydentom, czym pokrzywdzenia byłoby warte same sędziwo na niedotrzymanie przymierza narażające się.

Diploma Nayiasn: Krola Augusta II. R. 1717. dnia 3. Lutego w Warszaw: Dyssydentom dane, w Wykładzie na K. 27 wydrukowan nie wskrzesza równości i spokoyności Dyssydentom przez pomienione Artykuły Traktatu w R. 1716. uczynionego, a w R. 1717 stwierdzonego uchiloney. Bo te Diploma, gdyby był Nayiasn: August II. nadał przeciwko innemu swemu Przywilejowi dawaiey nadanemu, tym samym

O

prze-



przeciwno dawniejszemu nie byłoby ważną poz-  
 zniesz, dla Konstytucyi R. 1613. O Prz. wi-  
 leńskich pośledniejszych przeciw dawniejszym ni-  
 wałości. A iakże to *Diploma* nadane z uymą  
 m. I rz. wileju wyższego lecz Traktatu przyię-  
 go, z uymą dziełu, ani samego Króla, ani samych  
 całej Rzeczypospolitey Stanów, lecz oraz dzie-  
 łu Majeſtatu Rosyjskiego.

### Krzywdy od Dyssydentów dla Rze- czypospolitey.

Ile Wykład, ile Toruńskiego i Słuckiego  
 związków Manifesta wspomnieni Praw *Dyssyden-  
 tskich*, całe te ogromne nie stało przed oczy-  
 ma wszystkich; a gdy także ile na ich z O-  
 cz. zny jest nayuroczystszych ustaw, te nie są  
 taine, choćby się nie spodziewał z tak wytych za-  
 niemi, z tak okropnych przeciw im praw ich w  
 Oyczyźnie przebywania iak naypotulniejszy-  
 szego; aż oto zysk cierpiwego znoszenia, nie-  
 zliczone przykrości, zbawienney Religii pogar-  
 da, uszczerek i oczyszczenia wyniszczanie. Kto-  
 rych prz. st. p. v. licznysze wspomnienie, aby  
 rzewliwszego Mater Oyczyźnie nie przyczynia-  
 ło rozjętowania i żalu, od niektórych przynaj-  
 mniy ku pohąbieniu niepowściągliwey zapo-  
 mijałości wymowienia utrzymać się trudno.

*Jedney Dyssydentów* auctwałości dowo-  
 dem

dem jest z Wol. 2. z K. 1614 R. 1607. Wła-  
 dza Seymu nakazane przywrocenie XX. Jezu-  
 itów i Szkół do Torunia. Tey samey i dalsz. ch  
 dowodem jest wyznaczenie Kommissji z Seymu  
 Warszaw. R. 1710. do Torunia względem wy-  
 gnanych XX. Jezuitorów, względem mianow. na  
 Praw funduszowych i. załącza grantu Koso-  
 nego od Mniszek Toruńskich, i innych krzywd  
 Duchownym &c.

*Drugiey* Dany dnia 26. Maj. 1607. Akt  
 Grod. Warszaw. podany w Solocie, o Ocz. i z:  
 Ciała. R. 1640. *Dekret Seymu* Wal. od J. O.  
 Xięcia Woyce. Radziwiła Kancel. W. W. X. it.  
 Marcjana Tryzny Refereński i sarza W. X. Lit. w:  
 podpisany z Delacyi Mniszek Wileński h prze-  
 ciw *Dyssydentom* Wileńskim, z którego D. k. u  
 Zboru białki Kościoła S. M. c. a. a. zburzone, i  
 wszelkie religii *Dyssydentskiej* używanie, budo-  
 wanie Szkół, Szpitalów, Zborów między mo-  
 rami Miasta zabronione, tylko jedne *Oratorium*  
 za Miastem pozwolone. Na ukaranie różnych  
 przez lat 16. krzywd od *Dyssydentów* poimien-  
 nym Mniszkom czynionych, to przez wst. re-  
 czne z pogorszeniem śpiewania, tak, iż Mniski  
 aż ośm. Cel swoich, od ich Kościoła zamurowac  
 muszały, a mianowicie z przyczyny strzelania z  
 tegoż Zboru do Kościoła i Ołtarza. Na sw. t:  
 MARYI P. za co kary osobist. po zaprzysię-  
 niu prz. z siedm. Mniszek nakazano.

*Trzeciey* z Wol. 5. R. 1678. Konst. T. 2:  
*Sprawa Gdańska. Na instancję Panów R. id. i*  
 O2 Po-

*Pastow Ziemskich obydwóch Narodow Śc. O rozkładzenie kryminalnych excessow przy zrabanianiu Kościoła OO. Karmelionow Calceatorum w Mieście Gdańsku niezdobnie popełnionych.* Na tey zuchwalosci uśmierzenie aż przez Konst: Seymową R. 1719. naznaczono Kommissją tak do występku Gdańskich przeciwko Majestatu, iako do krzywd różnych Duchownym i Świeckim uznawa

Lecz Gdańszczanow niepowściągliwości, i z nich innych Miast Pruskich gorszenia się ponajwyższym jest dowodem Traktat za Medyacyą Rosyjską R. 1716. zawarty, a na Seymie Warsz: *Pacificationis* R. 1717. potwierdzony, odnawiającej Konst: R. 1638 i 1659. Art: IV. § 1. dla nienadgodzonych gwałtów Kościołom i Duchowieństwu Gdańskiemu od Dyssydentow dla nieoddania Kościoła Parnego, dla nieposłuszeństwa Dekretom Relacyinym, Affessorckim, Reskryptom, nowy rygor przeciw Gdańszczanom uchwalający.

A ten ich zuchwalosci występki Wierze Katolickiej tak frodze ukrzywdliwy nie mniej szkodził dobru Rzeczyp: bo na uśmierzaniu jego żarliwi o Wiarę i o prawowierzną Rzymską Katolicką Religiją Postowie zawsze umawiając się z okazji występku Toruńskiego, o innych sprawach publicznych po kilku na tym stawianych Seymach, także na Seymie Grodzieńskim R. 1718. radzie omieszkali Wol. 6. K. 398.

Ci tedy, ktorzy dopiero starali się o równość ani

ani iż osiągnąć pewni, ci bezprawnie mieszcząc się w Polszcze, od tyłu na Religiją Katolicką zuchwalosci, i od zamieszania powszechnego pokoiu wytrwać nigdy nie mogli. Ci sami i teraz czyż chwalobną śmiałością domawiają się, aby poznać niby podstępnie czynione.

### Następujące przeciw Dyssydentom Seymowe Uchwały.

Warszawska R. 1710. Konfederacya, Konfederacya Sandomierską z R. 1704. dnia 20 Maja Wol. 6. K. 138. popierając: *Na zaszczyt Chwały Bożej, Świętej Wiary Katolickiej Śc. pomocą Walnego Zjazdu Śc. w spólney jedności umysłow, Rad &c. wszystkie trzy Stary łącząc się, wszystkie opisy, porzynione z Szwecją Traktaty, mianowicie sprzymierzenie się Warsz: i Aldrandstadzką Transakcyą, i jakimkolwiek sposobem i kształtem wynikłe ratyfikacye, i inne wszelkie jako dzieła Wierze Świętej Katolickiej Rzymskiej, i Zwiérzchności Kościelney uwłaczające, osobliwie względem budowania nowych Zborow, Szkół, nauk, &c. i innych Dyssydentom obmyślonych użytkow zkasowała, za nieważne za niepostate uznała.*

1716. Dnia 3. Pazdziernika zawarty, a R. 1717. Seymem *Pacificationis* we wszystkich Punktach potwierdzony Warszaw: Traktat między Polakami a Woyskami Saskimi za sprawą Rosyjskiego Majestatu przez Xięcia Dolhorukiego z  
z Artz-

*z Artykułem IV*, już w części wyżej dołożonym, co do reszty zaś przeciw Gdańszczanom czytać Wol. 6. K. 254. *A że Dekreta Śc.*

1733. Generalna Konfederacya na Konwokacyi Głowney Warszaw; dnia 27. Kwietnia uchwala za wolą Seymu *Pacificationis* Warz: zt. z nego R. 1735. dnia 25. Czerwca drukowana *Wol 6 K 581.* w te słowa: *Dyssydencom* *zotnak tak w Koronie, jako i w W. X. Litew; Śc. ostrzegamy, tak przecież, aby tylko w Izbie Poselskiej w Trybunałach i na Kommissya i a. et vitatem, tudzież Zjazdow swoich prywatnych lub schadzek, prawami zakazanych, i Urzędow Koronnych Litew: Wojewódzkich, Ziemijskich i Grodzkich (opócz mających że teraz) nie mieli, ani żadnych protekcyi przez siebie i Ministrów a postronnych Potencyi nie szukać pod ostróżną przawą o p. duellibus postumowionego*

1736. Natym samym *Pacificationis* Seymie, naktorym *Acta Interregni* drukowac kazali, Stany Rzeczyp; względem *Dyssyd:* do Kon-sytuc: 1717. i Konwokacyi 1735. referują się.

Wzorem tych Seymowych wskazow Stany Rzeczyp że takż zostawili Uchwałę w przesłzłym 1766. azaliż słusznie zarobili na nagane odterazniejszego Toruńskiego Związku przez ich Manifestu słowa: *Cytując nieprawne Kon-sytucie 1717 Śc.* Zdaniu to Najjaśnie: Rosyjskiego Majestatu zostawieć nayprzyswoitsza, aby ten Majestat sam swoje rozcznawał dzieła.

Postępkowi zaś Polakow, chiba to uśmo-wało-

watoby prawności w czynieniu Uchwał. że na dawniejsze przeciw *Dyssydencom* Ustawy nie pa-mi, tali na przykład: R. 1438. i inne o wyga-nianiu nie Katolików z Kraju. R. 1387. i 1413. o umiżaniu wsz-łkiej wolności i dostawst. w nie Katolikom. To koniecznie należało wykony-wac, to z woli naypierwszych wolności Nadaw-cow są powinni Polacy, to Monarchowie ich da-wno zaprzysięgali.

Lubo zarzut ten Toruńskich przetrwa-głow bezczola, minąc bez wsz-łkiej odpowie-dzi uszłoby, z potulności jednak Karolickiej go-dziwość jego lub niegodziwość obiać c nie gardze, zagadywając *PP Dyssyden v.* Zkąd oni tak Prawodawstwo żadać ra-wności. Wszak ta podobno nayeelniej za jest z nadania od tego, kto ją miał własną, i od niego nie zawisła, jaka mieli samowładni Kraj i Dzie-dziec, dawni Monarchowie, i tego Obywatelom Polskim i Litwiskim pozwolili, lecz Obywate-lom nie ogulnie jakimkolwiek i wszystkim, ale samym Szlachcie Katolikom Kościotowi Rzym-skiemu podległym. Wnośmyż teraz prawność lub nieprawność Konstytucyi Katolickich za pra-wem im od samowładnych Dziedzicow nadanym, Konstytucyi nie żeby dopiero wymyślonych, lecz dawnych a teraz podobnawianych. Wnośmy przy tym Prawność lub nieprawność wszystkich Uchwał poczynionych na Konfederacjach jeżeli na Konf-dr. samych *Dyssydencom* te na prawo-dawstwo, na wolność, nawet na przebywanie w Kra-



Kraju prawa nie mających, jeżeli na Konfederacyach oraz sprzyjających im *Katolikom*: to *Katolików* za to w Kłatew Papierką *Bulla Cana*, przez same takich Konstytucyi czynienie bez osobnego wyklinania wpadających, Uchwał (mowię) przeciw Protestacyom, i Manifestom pozanotzonym od *Katolików* słusznie uprzywilejowanych prawodawców. Więc też miarkujemy godziwość lub niegodziwość *Dyssydenckie*go w Manifestie uzalenia się owemi słowy: *Cyując nieprawne Konstytucye*.

O prawdziwie nędzni (jak sami w Toruńskiego Związku Manifestie wzdychają) *Dyssydenci*, warci wszystkich z miłości bliźniego, na kształt Chrystusowego nad Jeruzalem, *Luc. 19.* ubolewania nad niemi; że nie poznają co jest do ich pokoju (jedno z dwojga, albo potulność, albo nawrocenie się) aby nie zarabiali ostrości *Jagiellońskich Ustaw*, srogości *Konfederacyi R. 1438.* i aby z *Konfed. R. 1733.* winy buntowników przez szukanie zagranicznego pożywku nie zaciągali.

Którym iż *Dyssydenci* nie są podlegli: coż za racją dał *Wykładca w dodatkach*, odpisując na *Katolickie Ustawy Jagiellońskiej R. 1424.* przeciw *Dyssydencom* wspomnienie: Bo (prawi) z ludźmi podłemi, z *Studentami Krakowskiemi*, i z błędniemi *Przedykantami Dyssydenckiej Religii* ad *Najpotężniejszych Państw przyięty porównywał* nie rzecz. I toż racja na to, żeby w *Polsce* żadna więcej nie panowała *Religia* nad

Ka-

*Katolicką Rzymską*: Gdyby nam szło o lepszość różnych Religii, albo o równość wszystkich, to uznając jak wierze z Ewangelią. *Matth. 24.* że Chrystus Gospodarstwa Czeladź, *21. Winnicę, 21. swoje Królestwo, Joan. 10. Oczarnią, czysłokroc jedną, i jednego Pasterza* wymieniał, że (*Matth. 16:*) do zabudowania Kościoła swego jedną wymienił Opokę, że Klucze do zamknięcia otwartego, do otwierania zamkniętego Nieba i dnemu zdał Piotrowi, uznając do tego jak wierze z S. Pawłem (*Ephes. 4. 5.*) że *Jeden jest BOG, i jedna Wiara*, i wiedząc o upominaniu Króla Dawida w Psal. *81. Wy, jako jeden z Monarchow padniecie*: Chociażbyśmy dwie tylko między wszystkimi Monarchiami widział Religie, i jeszczeby mi zostawało nie zdawać się na Państw przykłady, i o obydwóch równie sądzić, coż do tego kiedy różne Państwa a Państwa dzielne, różnych są Religii, i wątpię czy uznawaiały na to: że są Religii sobie równych i równie zbawiennych, ponieważ nie każdą równie przyjmują &c. Lecz gdy idzie o samą nieznaydowanie się w Polszcze rozroznionych Religii, tedy do Praw zakazujących dość będzie tej uwagi: Iż wielość różnych Religii nie ukrzywdza dobra polspolitego, ale tylko w samowładnych Państwach, gdzie cześć i zdań rozmałość na iednomysłność Majestatowej woli oglądają się. W wolnych zaś Narodach, w których każdego zamysłu uchwała, zalega od zezwolenia wszystkich, nie można uradzenia

P

czego

z tego Krajowi korzyſtnego obiecywac, ieżeli nie będzie *Mnoſtwa wierzących ſerce iedne i dusza iedna*. Tym za ſwego przepowiadania cięſzyli ſię Apoſtłowie, i ku zbudowaniu wieków potomnych w Dziejach ſwoich Roz. 4. w. 35. to opifałi.

Oświadczają ſię tu pewnie *Dyſſydenci*, że ſtarali ſię o ſerce i dusz iednoſć warując Konſtytucjami. *Pokoju między różniącemi ſię w Religii*. Lecz ten, który *nie ieſt Bogiem rozroźnienia* (1. Corinth. 14. v. 33) maiey ſzczęſcił ku skutecznemu tego pokoju ugruntowaniu, bo ſerce i dusz iednoſć była w mnoſtwie nie iednoſtayne *wierzących*, tylko rownie panowac chcących zaſi wierzyc iak podoba ſię oſmielonych, nakłztałt błędu Korynthian, tych Pawłowemi, tych Apollowemi, tych Ceſy, tych Chryſtuſowemi nazywających ſię (1. Corinth. 1. v. 2.) aż za te roſtěrki upomnieniem S. Pawła wydanych: że Cieleſnymi, że podłemi byli.

Ey Stany Polſkie do tychezas Prawowierne, abyſcie na was za dopuſzczeniem wiar różnoſci nie ſprawdzili Chryſtuſowego przepowiedzenia (Luc. 18. 8.) *Syn Człowieczy przychoząc, rozumieſz znaleźć Wiarę na ziemi*: Uſtuycież zachowac Polſkiego *Mnoſtwa wierzących ſerce iedne i duszę iedną* tego gdy Bog na was doſwiadczy, bądźcie pewni oſwobodzenia ſię z niebeſpieczeńſtw na wielu niezliczonych doznanego przez Wiarę. Upomina was oto Apoſtoł Paweł Liſtu do Hebrayczyków piſanego,

R.

\* \* \*) (X) (X) \* \*

Kart:

Wier:

OMYŁKĘ

POPRAW.

10	23	Symikach	Seymikach.
10	30	Zaczęto ſię	Zaczęło ſię.
12	3	Potomkow	Potomkow.
27	20	Przywazanie	Przywazanie.
30	2	Katolików	Katolików.
42	5	Pomienio	Pomienio.
45	10	Przoleżyli	Przoleżyli.
47	23	wznaniu	wznaniu.
51	29	Rozoznawaniu	Rozoznawaniu.
51	30	Przyjemnie	Przyjemnie.
54	5	Ob dwom	Ob dwom.
	6	Se mu	Seymu.
	7	à t m	a tym.
10	Prz wile	Przywilej.	
11	Se mowem	Seymowemu.	
	podległ	podległy	
	był dan	był dany	
	Padleg	Podległy	
	a Se m	a Seym.	
14	b t zakończon	był zakończony,	
	cz tamy	czytamy,	
17	Se mu	Seymu	
19	odprawując m	odprawującym	
20	zakończon	zakończony	
	podpis wali	podpisywali	
21	z Litw	z Litwy	
23	znadawali,	znaydowali	
		, prz-	

Kau.

Wier.

Omyłki

Popraw.

	Prz wile	Przywilej
24	b c	Lyc
	w danym	wydany
	b li	byli
	Waler an	Waleryan
25	Mikola	Mikołaj
25	7 stwierdzone	stwierdzone
84	27 przyśluchay się	przyśluchajmy się
87	7 uznaniem	uznaniem
	8 gmachom	gmachem
89	5 żaden	ieden
98	12 o swoich	w swoich
101	5 równość	rowności
	6 Krolewska	Krolewską
103	8 wielkiego	wielkiego
111	4 to	to





7  
gr

Hic. ad. meus  
Iustus est Deus  
Quicum querit  
Hoc nomen erit  
Joannes natus  
Manastrophus vocatus

---

2

Gesch. Polen

432

2

